



Atlas Dobrych Praktyk

Opracowanie i redakcja:

Agnieszka Legat

Damian Wieczorek

Kamil Bobek

Nadzór merytoryczny:

Krzysztof Więckiewicz

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Departament Pożytku Publicznego

ul. Nowogrodzka 1/3/5

00-513 Warszawa

tel: 22 693-47-59

www.pozytek.gov.pl

Atlas Dobrych Praktyk został opracowany we współpracy ze Stowarzyszeniem Centrum Wolontariatu. Wykorzystano materiały z konkursu „Barwy Wolontariatu” dostarczone przez Stowarzyszenie.

Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu

ul. Nowolipki 9b

00-151 Warszawa

www.wolontariat.org.pl

UNIA EUROPEJSKA

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW UNII
EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO ROKU
WOLONTARIATU PROPAGUJĄCEGO AKTYWNOŚĆ
OBYWATELSKĄ 2011



Publikacja jest dystrybuowana bezpłatnie i nie może być sprzedawana.

Łamanie i druk: ZWP MPiPS. Zam. 52/2012.

Europejski Rok Wolontariatu

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	5
Laureaci Konkursu Barwy Wolontariatu	7
Lista Organizacji którym przyznano tytuł „Organizacja przyjazna wolontariuszom” w roku 2011	46
Różne oblicza Wolontariatu	48
Zakończenie	70



Słowo wstępne

Rok 2011, decyzją Rady Unii Europejskiej, ustanowiony został Europejskim Rokiem Wolontariatu Propagującym Aktywność Obywatelską. Przez dwanaście miesięcy oczy Europejczyków zwrócone były w stronę tych, którzy bezinteresownie angażują się w pracę na rzecz otoczenia.

W Europie jest ponad 100 milionów wolontariuszy. W Polsce, według badania Stowarzyszenia Klon/Jawor, w 2010 roku 16% obywateli angażowało się w działalność

wolontariacką na rzecz organizacji pozarządowych. Obchody Europejskiego Roku Wolontariatu były okazją do podziękowania im za trud i poświęcenie włożone w tę działalność. Była to także szansa na podkreślenie znaczenia i docenienie działań wolontariuszy, których wysiłek przynosi przecież wymierne efekty. Trzeba dołożyć wszelkich starań, by wolontariat był doceniamy i uznawany nie tylko od święta, ale i na co dzień.

Wolontariat i wolontariusze stanowią ogromną siłą i dysponują wielkim potencjałem zmieniania świata na lepsze. Wolontariusze, poprzez swoje działania, kształtują swoje otoczenie i siebie samych. Często wydaje się nam, że jesteśmy zbyt mali i słabi, by rzeczywiście mieć na coś wpływ. Mamy przecież swoje własne zmartwienia i problemy, ciągle brakuje nam czasu – w jaki sposób moglibyśmy więc działać na rzecz innych? To wymaga wysiłku, konsekwencji, odpowiedzialności. Czy warto więc brać na siebie kolejne zobowiązanie?

Wolontariusze, których sylwetki zostały opisane w niniejszym Atlasie, spróbowali i podjęli ten trud. Z pewnością mieli swoje obawy, wątpliwości, chwile zwątpienia – są przecież ludźmi. Pokonali jednak te bariery i odkryli, że otwartość na drugiego człowieka i odpowiadanie na potrzeby otoczenia mogą być sposobem na życie. Nie jest to popularna postawa – często to siebie stawiamy na pierwszym miejscu, zaspokajamy swoje rosnące potrzeby i myślimy o swoim własnym dobrobycie. A może by tak rozejrzeć się wokoło i zobaczyć, co moglibyśmy zrobić dla innych?

SŁOWO WSTĘPNE

Atlas Dobrych Praktyk z dziedziny wolontariatu jest zbiorem inspirujących historii wolontariuszy, którzy odnaleźli radość i satysfakcję w działaniach na rzecz innych. Okazuje się, że – paradoksalnie – pomaganie innym może przynieść tyle samo, jeśli nie więcej, korzyści samym wolontariuszom. Wystarczy przeczytać kilka relacji osób, które od długiego czasu są zaangażowane w wolontariat, by odkryć, że jest on źródłem wielu pozytywnych emocji: radości, satysfakcji, poczucia wspólnoty. To sposób na zbudowanie niesamowitej więzi z innymi ludźmi. Uczy, rozwija, dodaje pewności siebie. Sprawia, że uśmiech sam pojawia się na twarzy, bo można tworzyć dobro i dzielić się nim z innymi.

W Atlasie przedstawione zostały sylwetki wolontariuszy – laureatów konkursu „Barwy wolontariatu” z ostatnich 10 edycji. Konkurs, organizowany corocznie przez Sieć Centrów Wolontariatu, jest okazją do tego, by podziękować wolontariuszom na co dzień współpracującym z organizacjami, placówkami publicznymi i osobami prywatnymi. To także szansa ukazania wielobarwności działań społecznych i aktywności wolontariuszy.

Ponadto Atlas zawiera opisy kilkunastu organizacji, które w swych działaniach korzystają ze wsparcia wolontariuszy, organizują wolontariat i zarządzają wolontariuszami. Ich działalność może być przykładem dla innych instytucji, które chciałyby zaangażować ochotników.

Przekazujemy w Wasze ręce Atlas Dobrych Praktyk z dziedziny wolontariatu, wierząc, że odnajdziecie w nim inspirację i motywację do podejmowania działań wolontariackich i wytrwałej ich kontynuacji. Pamiętajmy, że to małe działania zmieniają świat. Dlatego nie czekaj – zostań wolontariuszem! Zmieniaj świat i siebie!

Laureaci Konkursu Barwy Wolontariatu



Paulina Mikoda

I miejsce, 2011 rok

Lubi czekoladę z orzechami laskowymi, grę w piłkę nożną i – przede wszystkim – uwielbia spędzać czas z dziećmi. Ma 22 lata, jest absolwentką Technikum Ekonomiczno-Handlowego nr 3 w Krakowie, pracuje w Tesco.

„Pani Paula” – bo tak mówią o niej dzieci – w świetlicy Świat Dziecka jest w zasadzie od zawsze. Jej staż w Saltromie-Salezjańskim Ruchu Troski o Młodzież – to prawie 14 lat, a więc jest dłuższy od stażu wszystkich pracowników organizacji,

a nawet działających w niej księży salezjanów. Oczywiście na początku Paulina była uczestniczką – wychowanką Świata Dziecka – ale gdy tylko skończyła 13 lat, zaczęła udzielać się jako wolontariuszka. Każdą wolną chwilę spędza w Świecie Dziecka, będącym jedną z wielu form działalności Saltromu i zarazem miejscem, w którym dzieci w wieku 6–13 lat, pochodzące z rodzin dotkniętych różnego rodzaju trudnościami, codziennie otrzymują opiekę, ciepły posiłek i wsparcie.

Paulina pełni rolę wychowawcy i z całą pewnością można stwierdzić, że jej umiejętności pedagogiczne oraz wiedza o pracy z najmłodszymi są imponujące. Bardzo często jest stawiana za przykład nawet dla osób, które ukończyły studia pedagogiczne. Ma po prostu ogromny talent, a także niesamowitą intuicję. Na każdym kroku widać, że praca z dziećmi jest jej pasją. Cieszy się niezwyczajną sympatią i szacunkiem wśród podopiecznych oraz całej kadry Saltromu. Paulina zaraża innych swoją postawą oraz zaangażowaniem, przez co przyciąga także nowe osoby, które właśnie dzięki jej postawie stały się wolontariuszami Saltromu.

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

Dla Pauliny niezwykle ważną dziedziną życia jest sport. W Saltromie odpowiada właśnie za organizację zajęć sportowych. Szczególne bliska jej sercu jest piłka nożna. Każdy z jej otoczenia wie, że jej ulubionym piłkarzem jest Leo Messi, a największym marzeniem – pojechać na stadion Camp Nou w Barcelonie. Kiedy tylko może, gra z dziećmi w piłkę. Nawet pomimo poważnych problemów z kolanem (kilka miesięcy temu przeszła operację) i rehabilitacji pokazuje, że można pokonać własne ograniczenia i cały czas przekazywać innym pozytywną energię. Paulina przychodziła do Saltromu nawet o dwóch kulach – nic nie było w stanie powstrzymać jej od tego, co kocha – od pracy z dziećmi.



Obok zajęć sportowych, równie ważnym elementem jej działalności w świetlicy są zajęcia teatralne, które z powodzeniem prowadzi od dłuższego czasu. Jej zadaniem jest przygotowywanie i reżyserowanie przedstawień. Trudno wymienić wszystkie sztuki przez nią organizowane, ale było ich z pewnością bardzo dużo. A wszystkie z nich zakończone były sukcesem, czyli szerokimi uśmiechami podopiecznych i gromkimi brawami publiczności, składającej się głównie z rodzin i przyjaciół podopiecznych Saltromu oraz pracowników organizacji.

Oprócz tego Paulina corocznie bierze aktywny udział w organizacji półkolonii letnich i zimowych oraz wyjeżdża jako wychowawca kolonijny na turnusy Salezjańskiego Lata. Na wyjazdach radzi sobie naprawdę świetnie – jest bardzo odpowiedzialna i dobrze wie, jak ciekawie zorganizować dzieciom czas, nawet gdy za oknem pada deszcz.

Jej praca jest oceniana bardzo dobrze, tak przez wychowanków Saltromu, jak i przez kadrę wychowawczą. Mimo pracy na etat znajduje czas, aby dać innym coś pozytywnego od siebie, a tym samym wykazuje się zaangażowaniem i kreatywnością. Jej postawa jest jak najbardziej godna wyróżnienia, a Świat Dziecka bez Pauliny byłby dużo mniej kolorowy i uśmiechnięty.



Klara Bujak

II miejsce, 2011 rok

Historia tej dziewczynki brzmi nieprawdopodobnie i przypomina bajkę z happy endem, choć oczywiście ten scenariusz napisało życie. Klara ma 14 lat. Gdy była mała, zachorowała na białaczkę limfoblastyczną. To jedna z najcięższych postaci tej choroby. Lekarze nie dawali Klarze dużych szans na przeżycie. Jednak ogromna wola życia i determinacja dziewczynki, a także odpowiednie leczenie sprawiły, że Klara pokonała chorobę i dziś pomaga innym chorym, dając im nadzieję w najtrudniejszym okresie ich życia. Mali pacjen-

ci, widząc osobę, której udało się zwalczyć chorobę nowotworową, odzyskują wiarę w to, że oni również mogą pokonać raka i żyć.

Klara od 2010 roku jest wolontariuszką Fundacji dla Dzieci z Chorobami Nowotworowymi „Krwinka”. Poprzez Fundację angażuje się w rozmaite akcje i działania. Przede wszystkim ma bezpośredni kontakt z dziećmi chorymi onkologicznie i ich rodzinami na oddziałach Kliniki Pediatrii, Onkologii, Hematologii i Diabetologii USK nr 4 w Łodzi. Dotrzymuje im towarzystwa, wypełnia czas wolny. Klara wspiera zarówno dzieci, jak i ich rodziców. Jest dla nich dowodem na to, że z chorobą można wygrać. Mimo swojego młodego wieku, dziewczynka uczestniczy w licznych przedsięwzięciach Fundacji prowadzonych na terenie województwa łódzkiego, przede wszystkim zaś w Klinice. W kwietniu 2011 roku przed świętami wielkanocnymi malowała pisanki z dziećmi na oddziale onkologii w szpitalu przy ulicy Spornej w Łodzi. Była zaangażowana także w uroczystości Dnia Dziecka z „Krwinką”, które odbywały się w szpitalu. Poza zwykłą obecnością na oddziale, Klara jest wolontariuszką programu „Dawca szpiku”, który zachęca do oddawania szpiku kostnego.

W lutym 2011 roku, w ramach obchodów XIX Światowego Dnia Chorego, Klara otrzymała legitymację wolontariusza Fundacji „Krwinka”. W kwietniu była zaangażowana w zbiórkę pieniędzy dla dzieci cierpiących na choroby onkologiczne podczas Car Show w łódzkiej Manufakturze. Miesiąc później wspierała uczest-

LAUREACI KONKURSU BARWY WOŁONTARIATU

ników maratonu „Dbam o zdrowie”. W czerwcu zajęła pierwsze miejsce w II edycji konkursu „Młody wolontariusz Roku 2011”, organizowanego przez Fundację Platon i Młodzieżową Radę Miejską w Łodzi. Klara uczestniczyła także w wakacyjnym wyjeździe z dziećmi leczonymi onkologicznie. Prowadziła tam m.in. na zakończenie turnusu program swojego autorstwa „W Królestwie Krwinek”.

Dziewczynka jest niezwykle zaangażowana w działalność na rzecz chorych dzieci. Być może łatwiej jej wczuć się w ich sytuację, bo przecież całkiem niedawno sama była zmuszona poddawać się uciążliwym terapiom. Jednak te doświadczenia wzmocniły ją i dodały jej siły. Klara z wielką pasją i zaangażowaniem wspiera tych, którzy toczą swoją walkę. Mogłaby przecież próbować odciąć się od przeszłości, zapomnieć o tym, co smutne i trudne, zacząć żyć nowym życiem. Klara jednak wybrała inną drogę – chce być wsparciem i pomocą dla tych, którzy tego potrzebują.

Postawa Klary, jej siła w walce z chorobą, nadzieja i wiara w zwycięstwo mogą być inspiracją dla wielu chorych osób. Jej sylwetka prezentowana była w mediach, które szeroko informowały o dzielnej wolontariuszce. W jednym z wywiadów Klara powiedziała: „Na szczęście żyję. I się z tego cieszę, że mogę być (...) że jest jeszcze coś fajnego, że życie nie musi się tak po prostu skończyć, że można walczyć o nie”.

Trzeba przyznać, że Klara nie jest typową czternastolatką. W jej wieku dziewczynki myślą raczej o innych rzeczach. Ona w swoim krótkim życiu przeżyła więcej niż niejeden dorosły. Jej niezwykła wrażliwość, a jednocześnie wielka siła wewnętrzna są godne podziwu. Patrząc na jej historię, nie sposób nie zgodzić się z twierdzeniem, że bycie wolontariuszem to pewna postawa życiowa, związana z orientacją na innych. Klara jest z pewnością wolontariuszką wyjątkową.



„Anioły z II LO” w Lubartowie

III miejsce, 2011 rok

Szkolny Klub Wolontariusza „Anioły z II LO” powstał dziesięć lat temu, jak twierdzą jego twórcy – z potrzeby serca. W szkole znalazła się osoba – nauczycielka języka polskiego – którą bardzo interesowały sprawy potrzebujących.

Początkowo Klub działał w ramach klas, które uczyła, później przerodził się w inicjatywę ogólnoszkolną. W roku 2010 do Klubu należało ponad 100 osób, co w szkole liczącej 500 uczniów jest wynikiem niebywałym. Trzeba też pamiętać, że większość młodzieży dojeżdża z okolicznych wsi i miasteczek, a działania są realizowane przede wszystkim po lekcjach. Taka mobilizacja młodych ludzi zasługuje na uznanie.

Działania Klubu prowadzone są regularnie i konsekwentnie. Dziesięć lat temu Klub rozpoczął współpracę z Domem Pomocy Społecznej w Jadwinowie. Pierwsze działania zaczynało nieśmiało. Nikt nie wiedział do końca, czego można się spodziewać. Po jakimś czasie przyszła kolej na współpracę ze Środowiskowym Domem Samopomocy, gdzie młodzi zetknęli się z osobami z niepełną sprawnością. Równocześnie organizowano akcje w środowisku szkolnym, np. Pomóż Koledze ze Szkolnej Ławki. Potem, w ramach Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, młodzi Niemcy przyjeżdżali do II LO na praktyki. W jednym roku zorganizowano nawet trójstronną wymianę z udziałem młodzieży z Ukrainy.

Przełom przyszedł trzy lata temu, kiedy do nauczycielki języka polskiego dołączyli także inni nauczyciele. Rozpoczęła się wtedy na dużą skalę wymiana wolontariuszy już nie tylko z Niemiec, ale także z Litwy, Węgier i Ukrainy pod hasłem „Serce bez granic”. Nawiązano współpracę z Siostrami Białymi, dzięki czemu młodzież mogła organizować np. koncerty dla głodujących dzieci w Kongo inspirowane przez UNICEF, a także mogła uczyć się języka suahili.

LAUREACI KONKURSU BARWY WOŁONTARIATU

Młodzi ludzie zaczęli pracować w Hospicjum Miejskim i wzięli udział w akcji organizowanej przez Gazetę Wyborczą – „Umierać po ludzku”. Liceum objęło patronatem Dom Dziecka oraz Sierociniec we Lwowie, do których dwa razy w roku organizowane są wyjazdy.

Trzeba zwrócić uwagę, że do Klubu należą często osoby z problemami z nauce, a praca wolontariacka pozwala im uwierzyć w siebie. Działania potrafią uaktywnić w uczniach pokłady dobra, o których oni sami nie mieli pojęcia. Dzięki wolontariatowi młodzież otwiera się na innych – starszych, chorych, umierających. Można powiedzieć, że w szkole zapanowała moda na czynienie dobra. Mecze charytatywne nauczyciele – uczniowie w koszykówkę i piłkę nożną na szkolnym „Orliku” przynoszą coraz więcej podarunków w postaci zabawek i słodyczy dla dzieci z domów dziecka.



Co ważne, młodzież po ukończeniu szkoły kontynuuje swoją działalność w instytucjach takich jak np. Centrum Wolontariatu. Klub przyczynia się więc do trwałych zmian w świadomości młodych osób.

„Anioły” z II LO już kolejny raz zgłaszane są do konkursu „Barwy wolontariatu”. Pokazuje to, że nie są to anioły sezonowe, które szybko się zniechęcają i brakuje im konsekwencji.

Wręcz przeciwnie – młodzież z II LO pomaga nie tylko od święta, ale przede wszystkim, na co dzień.

Szczególnie podkreślić trzeba rolę założycielki Klubu – pani Justyny Świdorskiej-Niedobit, osoby z wielką wewnętrzną potrzebą pomocy innym. Zaraziła ona nią pana Marcina Świderka, który wspiera ją w organizowaniu kolejnych inicjatyw. Budująca jest świadomość, że mury II LO w Lubartowie opuszczają mądrzy, lecz przede wszystkim dobrzy ludzie. Patrząc na to, co robią ci młodzi ludzie, zacytować można Stefana Żeromskiego: „Miłość między ludźmi należy siać jak złote zbożem, a kłokol nienawiści wyrwać i deptać nogami. Czcij człowieka”.



Jacek Ryng

*Nagroda specjalna,
2011 rok*

Jacek Ryng przez długi czas spędzał każdą wolną chwilę w domu, poświęcając się głównie nauce. Poszukiwał też publikacji na temat zaniku rdzeniowego mięśni, by dowiedzieć się jak najwięcej na temat swojego schorzenia. To, co znajdował, nie napawało optymizmem... Skoro jednak to życie trwało, to chciał przeżyć je możliwie najbardziej aktywnie, twórczo, a nawet pięknie.

Nie było to łatwe, gdyż samodzielnie Jacek nie jest w stanie nawet poruszać wózkiem, nie mówiąc o wykonywaniu podstawowych czynności. Potrzebował więc kogoś, kto pomógłby mu wyjść z domu i wspólnie z nim dzielić radości i smutki. W latach 90. wolontariat w Polsce dopiero raczkował, mimo to Jacek poprzez czasopisma i radio próbował szukać pomocy. Jednocześnie kształtował w zwykłych ludziach świadomość tego, że mogą być wolontariuszami. W świecie Jacka stopniowo zaczęli pojawiać się ludzie, z którymi nawiązywał niezwykle relacje. Zaczęły się wspólne podróże po Polsce i świecie.

Jacek nie myślał jednak tylko o sobie. Wiedział, że niepełnosprawni często nawet nie marzą, by wyjść z domu, nie mają świadomości, że oni też mogą pomagać, czynić dobro. Dlatego Jacek zaczął dzielić się swoimi spostrzeżeniami i przemyśleniami na specjalnej stronie internetowej. Występował w audycjach radiowych i nagraniach video. Wszystko po to, by pomagać innym przełamywać psychiczne bariery samotności, smutku i zniechęcenia. Swoją misję cały czas realizuje przede wszystkim poprzez swoją autorską stronę internetową. „Aby nie zmarnować życia” – www.przyjacieli.info. Strona jest odwiedzana przez wiele osób, które pozostawiają komentarze świadczące o tym, że przykład Jacka może stać się inspiracją do zmiany swojego życia. Jacek własnym życiem pokazuje, że niemożliwe może stać się rzeczywistością.

Jacek, zarówno w świecie rzeczywistym, jak i wirtualnym, w nieformalny sposób kształci rzesze wolontariuszy. Uczy ich otwartości, altruizmu, postaw prospo-

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

tecznych. Otwiera na kontakt z innymi. Jacek mówi, że każdy ma jakąś słabość, z którą musi się zmagać – może być to niepełnosprawność fizyczna albo sposób myślenia. Podkreśla, że dla niego każda chwila jest wartościowa, bo musi poświęcić mnóstwo czasu i pracy, by się rozwijać i stawać kimś godnym podziwu, a nie litości.

Celem Jacka jest także zdobywanie wiedzy na temat tworzenia stron internetowych. Dzięki takim umiejętnościom, jako wolontariusz pomaga m.in. Oazie Diecezji Opolskiej, Fundacji „Arka” i Stowarzyszeniu „Elpis”.

Życie i działalność Jacka są tematem reportażu prasowych, a nawet pracy magisterskiej. Jak pisze jej autorka, Aleksandra Jędrzyk: „Jacek to wolontariusz dobrych słów, nadziei, uśmiechu i optymizmu, na których brak cierpi w dzisiejszych czasach wielu zdrowych ludzi i których brak Jacek swoją obecnością oraz postawą życiową stara się wypełnić”.

Jacek wie, że warto pokonywać związane z chorobą przeszkody i możliwie najpełniej być dla drugiego człowieka. Odważył się wyruszyć z małej wioski w wielką podróż, podczas której wciąż pokonuje kolejne bariery – także te istniejące w innych ludziach. Dzięki swojej aktywności znalazł się wśród laureatów wielu konkursów promujących postawy prospołeczne. Wyróżnienia te są dla Jacka dużym umocnieniem i dają mu poczucie, że droga, którą obrał, jest właściwa. Każda z tych nagród jest dla niego cennym etapem – piękną oazą w trudzie wędrówki przez kolejne dni.

Jacek docenia fakt, że ktoś zauważył osobę taką jak on – żyjącą „gdzieś na końcu świata”, dzielącą się swym życiem poprzez stronę internetową. Ma plany rozwoju swojej działalności – jeśli tylko starczy mu sił i czasu, chce założyć społeczność ludzi życzliwych – wolontariat wzajemnej pomocy. Biorąc pod uwagę jego determinację, trudno uwierzyć, że mogłoby mu się nie udać.

Jacek to ktoś, kto pokazuje, że mimo przeciwności, warto próbować. Jak sam pisze: „Nigdy nie było mi dane chodzić na własnych nogach, lecz czy to jest powód, żeby stać w miejscu?” Jego życie jest najlepszą odpowiedzią na to pytanie.



Teresa Jarasz

I miejsce, 2010 rok

„Osoba niepełnosprawna nie musi izolować się w domu” – to motto Pani Teresy, niezwyklej osoby, która jako wolontariuszka działa na rzecz niepełnosprawnych dzieci z Zespołu Szkół Specjalnych w Zabrze. W partnerstwie ze Stowarzyszeniem KONTAKT prowadzi w szkole warsztaty teatralne. Píše scenariusze spektakli, występuje też na scenie razem ze swoimi podopiecznymi. Razem tworzą teatr tańca i ruchu.

Oprócz prowadzenia teatru Pani Teresa, także jako wolontariuszka, współpracuje ze szkołami i przedszkolami, gdzie prowadzi specjalne lekcje poświęcone historii i tradycji Górnego Śląska. Zdobyła dyplom animatora kultury. W tym celu przez dwa lata dojeżdżała aż do Warszawy. Opanowała alfabet Braille’a. Intensywnie uczy się języka angielskiego i esperanto. Z komputerem jest za pan brat. Przeszkodą w jej aktywności nie jest nawet wiek – pani Teresa ma 60 lat.

Poprzez swoją działalność przełamuje stereotypy związane z niepełnosprawnością. Angażując się w działania w tak wielu obszarach, wskazuje, że niepełnosprawność wcale nie musi być barierą w twórczym i aktywnym życiu. Pani Teresa jest bowiem osobą niewidomą. Choruje też na rzadką i przewlekłą chorobę – sklerodermię, czyli stwardnienie skóry. W pierwszej chwili można nie zauważyć, że Pani Teresa nie widzi. Jest bardzo samodzielna.

Wielu ludzi mogłoby pomyśleć, że Pani Teresa sama wymaga pomocy. Jednak ona na przekór stereotypom, niesiona jakąś niezwykłą siłą, wspomaga innych. W swojej wolontariackiej działalności odnajduje pogodę ducha i zadowolenie z życia. Niestrudzenie przekazuje, że tracąc wzrok nie traci się ani swojej wartości jako istota ludzka, ani zdolności do pełnego radości, przygód i przyjaźni życia.



Harcerska Grupa Ratownicza ze Starachowic

II miejsce, 2010 rok

Działają od 2006 roku. Celem Grupy od początku było niesienie pomocy innym i edukacja dzieci oraz młodzieży z zakresu udzielania pierwszej pomocy. W skład grupy wchodzi zarówno osoby dorosłe, ale także młodzież ze szkół średnich.

W ciągu kilku lat swojej działalności wyszkolili kilkudziesięciu wolontariuszy, którzy nie tylko podnieśli swoje kwalifikacje w zakresie ratownictwa, ale także zdobyli umiejętności szkoleniowe i odpowiedni sprzęt. Grupa opracowała też materiały edukacyjne dotyczące ratownictwa. Jej działania są dostrzegane przez ważne instytucje, które często korzystają z jej wsparcia. Członkowie Harcerskiej Grupy Ratowniczej szkolili m.in. policjantów i strażaków.

Grupa rozwija się z każdym rokiem i zwiększa zakres swojej pracy. Harcerze opracowali systemy szkoleń, dzięki czemu od 2009 roku szkolą także osoby niepełnosprawne, osoby głuche oraz młodzież z trudnych środowisk.

Długo można pisać o ich pasji i działaniach podejmowanych na rzecz innych. W ciągu czterech i pół lat działalności Harcerska Grupa Ratownicza przeszkoliła m.in. ponad 4 000 dzieci ze szkół wiejskich, 86 policjantów i strażników miejskich i około 300 nauczycieli. Harcerze uczestniczyli w akcji ratowniczej w czasie powodzi w Sandomierzu. Uczestniczą też w akcjach pomocy dla najuboższych, zbiorach żywności czy akcjach edukacyjnych z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podczas których nie tylko szkolą, ale także rozdają materiały edukacyjne i odbłaski.

Harcerstwo to przede wszystkim służba innym. Członkowie Harcerskiej Grupy Ratowniczej Starachowice znaleźli odpowiednie dla siebie pole służby, realizując przy tym swoje pasje.

Piotr Parobiec

III miejsce, 2010 rok

Piotrek jest uczniem szkoły ponadgimnazjalnej. W styczniu 2009 roku przyszedł na pierwsze szkolenie z zasad wolontariatu, które zorganizowała Liga Kobiet Polskich. Piotr chciał pomagać osobom chorym, które przebywają w szpitalu. Pierwsze spotkanie w placówce, w której odbywał się wolontariat, było dla wszystkich dużym przeżyciem. Młodzi wolontariusze byli wystraszeni. Piotrek wyróżniał się spośród innych swoim uśmiechem. Pełen zapału i energii, ciągle wymyślał coś dla pacjentów – a to Dzień Babci i Dziadka, podczas których wolontariusze rozdawali cukierki, innym razem Walentynki, przy okazji których rozdawane były własnoręcznie wykonane kolorowe serduszka z życzeniami.

Piotrek niedawno stracił dwie bliskie mu osoby – tatę i babcię. Obydwoje zmarli w szpitalu, w którym on jest dziś wolontariuszem. W szpitalu jest kilka oddziałów, w tym onkologia. Nie ma zbyt wielu chętnych, by tam iść, jednak Piotr zawsze pyta, czy ktoś już tam poszedł. Jeśli nie – idzie sam. Ma niesamowity dar rozmowy i rozweselania ludzi.

Zanim został wolontariuszem w szpitalu, sam organizował świąteczne paczki dla potrzebujących. Z okazji rocznicy śmierci Ireny Sendlerowej przygotował w teatrze wspomnienie o niej połączone z prezentacją filmu. Kiedy Liga Kobiet Polskich organizuje jakąś akcję, Piotrek pierwszy rwie się do pomocy.

Piotr cały czas angażuje się także w inne działania. Zorganizował akcję pisania listów Amnesty International. Wyjechał jako wolontariusz na Międzynarodową Wymianę Młodzieży. Jest osobą odpowiedzialną, dobrze się uczy. Dla innych wolontariuszy jest wzorem i przykładem. Jego zaangażowanie i bezinteresowna pomoc zasługują na to, by zostać zauważone.

.....

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU



Małgosia Jabłońska

I miejsce, 2009 rok

Małgosia, choć jest jeszcze bardzo młoda (urodziła się w 1998 roku), ma już duże doświadczenie w pracy jako wolontariusz. Jest wolontariuszką Integrującego Stowarzyszenia JEDEN ŚWIAT im. prof. Zbigniewa Religi w Białymstoku oraz od kilku lat wolontariuszką Fundacji Anny Dymnej Mimo Wszystko. Pracuje jako wolontariuszka podczas Festiwalu Zaczarowanej Piosenki w Warszawie (półfinały) i w Krakowie (finał). Była także wolontariuszką podczas Europejskich Letnich Igrzysk Olimpiad Specjalnych ELIOS 2010 w Warszawie – podczas inauguracji pracowała w grupie z Francji. Pomagała jako wolontariuszka przy dekoracji zawodników lekkiej atletyki. Małgosia systematycznie bierze też udział w zbiórkach żywności w ramach Banku Żywności.

Od kilku lat zaskakuje wszystkich wielką dojrzałością i otwartością na ludzi. Dziewczynka jest także Wolontariuszem Uśmiechu. A uśmiech – wiadomo – ma ogromną siłę. To największa zapłata za pracę na rzecz innych. Swoją roześmianą buzią Małgosia przełamuje bariery. Sama, mając problemy z mówieniem, bez trudności nawiązuje kontakty z innymi ludźmi. Jej działania są zupełnie bezinteresowne.

Często, kiedy patrzymy na dzieci z niepełną sprawnością, trudno powstrzymać się nam od litości i współczucia. Ważne jednak, by umieć dostrzec prawdziwe piękno i dobro, jakie oferują nam osoby takie jak Małgosia. Jej przykład każe zastanowić się, kto tak naprawdę jest bardziej ograniczony – dziecko, które potrafi współodczuwać i okazać zainteresowanie drugim człowiekiem w sposób pozbawiony sztuczności czy raczej my, obawiający się podejrzenia o infantylizm i tylko z tego powodu zachowujący dystans i obojętność wobec nieznanych ludzi, których nawet nie dostrzegamy w codziennym pędzie?

Trudno wymienić wszystkie aktywności, jakie Małgosia podejmowała jako wolontariuszka. Z pewnością dziewczynka ma niesamowitą umiejętność przełamywania bariery nieufności, włączania wszystkich do wspólnej zabawy. Potrafi podejść do

każdego, wyciągnąć dłoń i nawiązać kontakt. Mało kto pozostaje obojętny wobec jej szczerego, pełnego ciepła i przyjaźni uśmiechu.

Nie jest możliwe zmierzenie wartości uśmiechu. Nie da się wyliczyć jego beneficjentów, czasu trwania. Uśmiechu nie zmierzymy, ani nie zważymy. Nie ma jednak wątpliwości, że Małgosia, dziewczynka z zespołem Downa, to najwspanialsza Wolontariuszka Uśmiechu.

.....



Danuta Lech

II miejsce, 2009 rok

Pani Danuta to niezwykła wolontariuszka z prawie 40-letnim stażem niesienia pomocy potrzebującym. W latach 70. pomagała osobom starszym, udzielała się m.in. w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej i Polskim Czerwonym Krzyżu. W czasie po-

wodzi w roku 1997, jako wolontariuszka gotowała posiłki dla osób prowadzących akcję ratowniczą w Dąbrowie Górniczej.

W 1998 roku założyła Dąbrowskie Stowarzyszenie Rodzin w Kryzysie. Trudno jest wymienić wszystkie działania, jakie Pani Danuta podejmowała wraz ze swoją organizacją. Wspomnieć jednak warto m.in. o cyklicznych akcjach, takich jak Dzień Dziecka czy Świąteczne Zbiórki Żywności. Stowarzyszenie prowadziło też zbiórki mebli, odzieży. W 2002 roku Pani Danuta założyła świetlicę środowiskową, która do dziś cieszy się ogromnym uznaniem wśród dzieci i pedagogów. Ponadto dzięki jej staraniom otwarta została jadalnia dla osób bezdomnych. Jej determinacja i upór pozwoliły na przeprowadzenie takich akcji, jak np. „Pełny Tornister” (zbiórka artykułów szkolnych dla najuboższych), „Wakacyjny Półmetek Indiańskiego Lata w Bibliotece”, „Corrida, czyli walczymy z bykami na polskim” (celem konkursu była poprawa ortografii u dzieci niepełnosprawnych).

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

Na koniec warto przytoczyć słowa samej Pani Danuty, która pytana przez młodych przy okazji różnych spotkań, czym jest dla niej sukces, porażka, pasja, praca itd., odpowiedziała: „Nie wyobrażam sobie swojego życia bez pomocy innym. Jest to moją największą z pasji. Na szczęście, należę do tej nielicznej grupy ludzi, którym udało się spełniać swoje pasje. Czasami mam wrażenie, że to wyjątkowy dar opatrności boskiej (...) Robię to, co kocham i umiem najlepiej. Mam nadzieję, że moim podopiecznym udaje się to dostrzec. Sygnały, które do mnie docierają, zdają się być potwierdzeniem wyrażonej przeze mnie nadziei. To cieszy”.



Emilia i Grzegorz Ziółkowscy

III miejsce, 2009 rok

Dla Emilii i Grzegorza los od początku nie był łaskawy – ich pierwszy syn urodził się z porażeniem, drugi ma autyzm. Małżonkowie nie załamali się. On doksztacił się w kierunku

masażu – rehabilitacji, pracował za dwóch, żeby wystarczyć na prywatne konsultacje. Ona miała cudowny kontakt z młodszym, autystycznym dzieckiem. Spędziła z nim najtrudniejsze miesiące jego życia.

Wspólnie pokonywali codzienne trudności. Wkrótce zrozumieli, co jest ich misją i dziełem. W ciągu kilkunastu miesięcy stworzyli projekt społeczny „cafe mama”, z którego powstało „Stowarzyszenie Opiekunów Osób Niepełnosprawnych – cafe mama – Klub”. Jak tłumaczą: „mama – bo to głównie one zajmują się chorymi dziećmi, a w wielu przypadkach zostają same. Cafe – bo ta nazwa kojarzy się z przytulną kafejką, w której można napić się kawy, porozmawiać, odprężyć się i nabrać sił na kolejne zmagania z troskami dnia codziennego”.



Jak twierdzą Państwo Ziółkowscy, stowarzyszenie musiało powstać. Zbyt wiele jest ludzkich tragedii, by pojedynczy rodzice mieli szansę się z tym zmierzyć. Już w 2009 roku udało się m.in. rozpowszechnić program „Uczeń na wsi”, złożyć wniosek do dyrektora szkoły z prośbą o specjalistyczną opiekę dla dzieci niepełnosprawnych, a także skierować kilku podopiecznych do odpowiednich specjalistów. To jedynie kilka, wybranych działań. Ponadto regularnie organizowane są spotkania „cafe”.

Jak mówi Pani Emilia, „pomaganie innym to największa przyjemność, jaką można sobie wyobrazić. Angażujemy się całym sercem, bo walczymy w słusznej sprawie. W życiu nie zrobiłam tyle dla siebie, co w ostatnim czasie dla innych”. Państwo Ziółkowscy mówią sami: „Mamy radość, przyjaciół, satysfakcję i dużo zajęć. Przecież wystarczy zweryfikować swoje priorytety, a wtedy powyższe staje się najważniejszą sprawą w życiu, bo czym są duże pieniądze, kariera, luksusy w stosunku do czynienia dobra...”.

.....



Ewa-Chłudzińska Lewczuk

I miejsce, 2008 rok

Pani Ewa jest wolontariuszką przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Gryfinie. Jest wdową, ma 58 lat i dwóch synów. Jej codzienna praca wolontariacka wynika z potrzeby serca. Są to przede wszystkim działania na rzecz rodzin, w których występuje bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych.

Pani Ewa dba o to, by dzieci z tych środowisk, choć przez chwilę mogły poczuć, czym jest prawdziwa miłość i troska. Czasem trzeba zabrać je na długi spacer, czasami do swojego domu. Jak mówi Pani Ewa, dzieci najlepiej potrafią okazać wdzięczność. Może być to zwykły uśmiech, innym razem maluch przytula tak mocno, że nie można złapać oddechu i szepcze: „Kocham Panią”.

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

Poza wspieraniem potrzebujących dzieci, Pani Ewa opiekuje się chorymi osobami mieszkającymi w okolicy. Mówi, że tak naprawdę to nie do końca ona pomaga tym schorowanym osobom – pomoc jest obustronna. Pani Ewa dostrzegła, że największą wartością jest dla niej radość drugiego człowieka. Dla tych, którzy tego potrzebują, jest „iskierką nadziei”. To ona sprawia, że zaczynają wierzyć w ludzkie dobro. Pani Ewa była świadkiem pozytywnych zmian zachodzących w rodzinach, którym z dnia na dzień powracał sens życia.

Jak sama pisze:

„Mogę wciąż być aktywna i mogę w tym wszystkim na nowo poznawać samą siebie. Kiedyś przeczytałam taką sentencję, która od tamtej pory towarzyszy mi już zawsze: *Jedynie prawdziwy człowiek zauważy potrzeby innego człowieka. Jedynie człowiek wielkiego serca wyciągnie doń pomocną dłoń.* Kochani, bądźmy prawdziwymi ludźmi. To niewiele kosztuje, a daje ogrom radości”.

.....

Anna Zwolak

II miejsce, 2008 rok

Ania swoją przygodę z wolontariatem rozpoczęła w gimnazjum. Pierwszy raz o możliwości zaangażowania się w tę formę aktywności usłyszała na lekcji religii. Nie była to wcale „miłość od pierwszego wejrzenia”. Początkowo spotkania kolidowały z zajęciami, więc nie mogła w nich uczestniczyć. Jednak już od drugiego semestru Ania wraz z koleżankami stały się aktywnymi wolontariuszkami.

Ania szczególnie wspomina drugą klasę gimnazjum i wizyty w Domu Opieki. Dla młodych dziewcząt było to duże przeżycie. Pierwsze kilka tygodni spędzały w świetlicy, rozmawiając z przebywającymi tam osobami, zabierając na spacer tych, którzy nie byli w stanie chodzić o własnych siłach. Ania do dziś wspomina osoby, które tam poznała – Pana Krzysztofa, który cały czas spał, Panią Łodzię, która czasem płakała, ale nie mówiła, dlaczego.

Na lekcji religii dzieci przygotowywały kartki świąteczne, które następnie zostały wręczone mieszkańcom Domu Opieki podczas Wigilii. To było dla Ani niezapomnianym przeżyciem. Dziewczynki przyniosły płyty z kolędami i opłatek. Kilka spośród obecnych osób się rozpląkało. Widać więc, jak wiele znaczył dla nich ten prosty gest. Z czasem Ania z koleżankami zaczęła zabierać starsze osoby na wspólne spacer. Razem spędzali czas przed ośrodkiem, czasem odbijali piłkę plażową.

Ania wraz z koleżankami angażuje się także w zbiórki żywności, prowadzone przez Banki Żywności. Dziewczęta same organizują kiermasz ciast, by zebrać pieniądze na cele charytatywne. Mają też w planach zaangażowanie w pomoc w hospicjum. Widać zatem, że w ich przypadku nie jest to jednorazowa akcja, a sposób na życie. Jak pisze Ania: „Teraz jestem w pełni zadowolona i dumna z tego, że jestem wolontariuszką. Widzę w tym głęboki sens. Jestem szczęśliwa, że mogę komuś pomóc. Cieszę się również, że pomagam z moimi przyjaciółkami (...). Mam nadzieję, że jeszcze długo będzie mi to sprawiało taką samą radość i satysfakcję, i mimo ciężkich momentów, a czasem chwil zwątpienia, nie poddam się”.

.....



Michał Misiorek

III miejsce, 2008 rok

Michał to obecnie student dziennikarstwa na Uniwersytecie Warszawskim. Jego przygoda z wolontariatem trwa od kilku lat. Już w gimnazjum był aktywny – stworzył scenariusz i razem z kolegami wystawił sztukę pt. „Wielki

człowiek – wielki papież – wielki Polak”. Dochód ze spektaklu został przeznaczony na pomoc dla Domu Dziecka w Zabrze. Michał angażował się też w pomoc dla Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu. Podczas wojewódzkich imprez – „Być radosnym...” i „Zdzieszowice Karaoke Show” w zdzieszowickim kinie „Odrodzenie”, z inicjatywy Michała odbyła się licytacja przedmiotów подарowanych przez gwiazdy polskiego show biznesu. Chłopak, nie zważając

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

na odmowy, wysyłał e-maile i dzwonił do wielu zespołów, polityków i aktorów. Dzięki jego wysiłkom akcję wsparli m.in. Kasia Nosowska, Stachursky, zespół Dżem, Krzysztof Hołowczy czy Ewa Błaszczyk. Zorganizował też przegląd talentów wokalnych, w którego jury zasiadały m.in. Izabella Skrybant czy Paulina Lenda. W swoje akcje zaangażował on także amerykańskie liceum z Hillsboro. W sumie Michał zebrał prawie 7 000 zł na zakup leków i sprzętu medycznego dla opolskiego hospicjum.

Młody wolontariusz jest bardzo zapracowany. W przeszłości udzielał się w Bibliotece Miejskiej i w świetlicy środowiskowej „Otwarte serce”. Praca wolontariacka jest dla niego sposobem na życie. Michał działa też w Fundacji „Mam marzenie” (dawniej oddział Opole, teraz Warszawa). Chłopak wie, jak bardzo ważne jest wsparcie dla chorych i potrzebujących. Gdy był mały, sam ciężko zachorował, i choć lekarze nie dawali mu wielkich szans na przeżycie, dzięki pomocy wielu osób udało mu się odzyskać zdrowie. Warto podkreślić też, że Michał to wzorowy uczeń. Osiągał sukcesy w Mistrzostwach Polski Młodych Ekonomistów, ogólnopolskim konkursie na reportaż, Olimpiadzie Wiedzy o Państwie i Prawie czy w ogólnopolskim konkursie „Mniejszości narodowe w moim regionie”. Ten młody chłopak jest wspaniałym wzorem do naśladowania dla dzisiejszej młodzieży, która tak często zapomina o wielu, ważnych w życiu wartościach.

.....

Wanda Gołębiewska

I miejsce, 2007 rok

Pani Wanda całe życie pływała na kajakach. Była niemal na wszystkich rzekach Europy, a przepełniony dystans można liczyć w tysiącach kilometrów. Zdobyła także uprawnienia instruktorskie i przewodnickie I stopnia. W 2004 roku Pani Wanda „zaraziła” swoją pasją do kajakarstwa grupę młodych ludzi śpiewających w chórach Fundacji AVE. Młodzież, po powrocie z wakacyjnych warsztatów wokalnych do Warszawy, chciała kontynuować swoją kajakową przygodę. Pani Wanda zapytana o to, czy zechciałby poprowadzić kilka jednodniowych wypraw po rzekach Mazowsza, nie tylko odpowiedziała „tak”, ale stało się to jej autentyczną pasją. Już po pierwszej wyprawie okazało się, że jest wytrawnym turystą,

kompanem, ale i znakomitym pedagogiem. Zaintrygowała nie tylko młodzież i chórzystów. Jej zapał i pomysłowość stały się inspiracją także dla jej rówieśników – słuchaczy Bródnowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Warszawie. W ten sposób seniorzy – wbrew stereotypom o możliwościach aktywności ruchowej – rozpoczęli kajakową przygodę życia. Projekt „Super czad z dziadkiem w kajaku” mimo początkowych oporów, dzięki entuzjizmowi, sile przekonywania i przykładowi Pani Wandy zintegrował dzieci, młodzież i seniorów poprzez kajaki.

Pani Wanda to niemal nieskończone źródło kolejnych pomysłów, projektów, w których pierwsze skrzypce grają kajaki. Z jej inicjatywy były już organizowane wyprawy dla dzieci z domów dziecka, spływy dla niepełnosprawnych, a także spływy edukacyjno-ekologiczne, które pozwoliły oczyścić mazowieckie rzeki z ponad 500 kilogramów odpadów. Działalność Pani Wandy to na pewno bardzo ważny odcień na wolontariackiej palecie Polski.

Anna Tamas

II miejsce, 2007 rok

Anna swoją przygodę z wolontariatem zaczęła w drużynie harcerskiej działającej przy szkole podstawowej. Gdy miała 14 lat zaczęła aktywnie włączać się w organizację czasu wolnego dla dzieci – podopiecznych Stowarzyszenia „Wyspa w Mieście”. Od tego momentu wolontariat powoli przestawał być przygodą a zaczynał być sposobem na życie. Anna angażowała się w kolejne akcje tj. „Lato w mieście”, Happening Wiosenny, Sprzątanie Świata, Tydzień Ziemi, od kilku lat wspomaga również Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Wolontariuszka jest założycielką Stowarzyszenia Dzieci i Młodzieży „Wielka Flota Zjednoczonych Sił”, przy którym uruchomiła świetlicę środowiskową „Nasza Chata”. Dzięki jej inicjatywie i sile przebicia stowarzyszenie i świetlica pozyskuje środki na działalność i nowych sponsorów. Anna to animatorka życia społecznego, organizuje Festiwale Piosenki Dziecięcej „Rykowisko”, zachęca do współpracy środowisko lokalne – administrację, szkoły, organizacje.

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

Oprócz umiejętności organizacyjnych cechują ją niebywała otwartość i chęć pracy na rzecz dzieci i młodzieży. Ma wspaniałe kontakty z młodymi ludźmi, budzi ich zaufanie i inspirowanie do działania.

Szkoła Policji w Pile

III miejsce, 2007 rok

W Szkole Policji w Pile w działania społeczne zaangażowana jest zarówno kadra, pracownicy, jak i słuchacze. Dążą do ciągłego samodoskonalenia, są otwarci na wszelkie inicjatywy i wyzwania, które pozwalają na rozwój i spotkania z ludźmi. Od wielu lat przy szkole działa Klub Honorowych Krwiodawców „eRka”, którego członkami są pracownicy i funkcjonariusze policji. W 2007 roku Klub liczył ponad 100 członków i wolontariuszy – ludzi wrażliwych i niezwykle otwartych na potrzeby innych, zawsze gotowych nieść pomoc w ratowaniu ludzkiego życia. Członkowie klubu od początku swojej działalności oddali ponad 16 000 litrów krwi. Ten wielki wyczyn służył pacjentom Szpitala Specjalistycznego w Pile, a także Regionalnemu Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Poznaniu.

Działalność „eRki” to również opieka nad Domem Pomocy Społecznej w Rzadkowie. Organizowane są tam regularne wyjazdy grupy około 30 osób – słuchaczy i pracowników Szkoły. Podczas tych wizyt podopiecznym Domu organizowane są spacer, gry i zabawy. Każde takie odwiedziny pokazują, jak ogromną satysfakcję sprawiają – wydawałoby się z pozoru zwyczajne rzeczy – choćby przymierzenie policyjnej czapki. Policjanci w Rzadkowie są przyjmowani z ogromną radością, co sprawia im satysfakcję i daje poczucie bycia potrzebnymi.

Szkoła Policyjna w Pile odznacza się również szeroką działalnością kulturalną. Organizuje wycieczki historyczne, wykłady, wystawy, wernisaże, koncerty, kursy samoobrony. Z pewnością działalność społeczna Szkoły integruje ją ze społeczeństwem. Pomaga rozwijać u młodych funkcjonariuszy tak ważne cechy jak odpowiedzialność, partnerstwo i opieka nad drugim człowiekiem.

Żaneta Staniec i Agnieszka Gacek

I miejsce w kategorii pomoc społeczna i ochrona zdrowia, 2006 rok

Żaneta i Agnieszka jako wolontariuszki wyjechały na staż misyjny do Kenii. Celem wyjazdu była przede wszystkim pomoc mieszkańcom slumsów „Mukuru” w Nairobi. Do wyjazdu przygotowywały się m.in. poprzez warsztaty psychologiczne. Organizowały też kiermasz i loterie, by zdobyć środki na wyjazd.

Dziewczęta przez trzy miesiące mieszkały i pracowały w placówce misyjnej. Jako wolontariuszki uczyły w szkole podstawowej, pracowały w sierocińcu i wspierały pracowników socjalnych w ich obowiązkach. Odwiedzały też chorych i pielęgnowały ich. Jak powiedziała jedna z nich: „nieraz jest bardzo trudno dla nas patrzeć na to wszystko, na biedę (...) Kiedy się widzi uśmiech dziecka za to, że się je dotknie, przytuli, że zrobi dobrze przykład z matematyki i się je pogłaszcze po głowie – to w nim jest taka radość, że to daje nadzieję...”

Wyjazd wolontariuszek ma swoją kontynuację również w Polsce. Żaneta i Agnieszka koordynują prace grupy osób, które w naszym kraju chcą zaangażować się w pomoc mieszkańcom krajów Trzeciego Świata. Jako pierwszy cel założyły sobie pomoc dzieciom z miasteczka Kanyakine w Kenii.

Wolontariusze Centrum Młodzieżowego Tlen

I miejsce w kategorii edukacja, sport i kultura, 2006 rok

Wolontariusze Centrum Młodzieżowego Tlen to ludzie wielkiej wrażliwości i wielkiego serca. W życie małych, ubogich Wojkowic wnoszą powiew świeżości i nadziei. Centrum działa od ponad pięciu lat. Wolontariusze angażują się w rozmaite działania.

Pomagają w prowadzeniu świetlicy środowiskowej Centrum, zwanej „Chatką Puchatka” – organizują gry i zabawy, opiekują się młodszymi, pomagają im od-

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

rabiać lekcje. Wolontariusze mają okazję uczestniczyć w warsztatach dziennikarskich, biorą też udział w zajęciach dotyczących fotografii i filmu. Dla wszystkich zainteresowanych organizowane są wieczorki poetycko-literackie. Okazją do podsumowania wszystkich wydarzeń i działań podejmowanych przez wolontariuszy są prowadzone przez nich Wojkowickie Dni Młodzieży, w trakcie których odbywają się koncerty, wystawy, prezentacje książek itd.

Wielu ludzi, przy okazji rozmów na temat Centrum Młodzieżowego, wyobraża sobie okazały budynek obsługiwany przez wielu pracowników. Tymczasem, przy tak wielu podejmowanych działaniach, Centrum ma do dyspozycji jedynie dwa pomieszczenia o powierzchni niespełna 80 metrów kwadratowych. To wolontariusze nadają temu miejscu sens. Działają po to, by czynić świat kolorowym, by stworzyć paletę barw wolontariatu.

Agnieszka Kubiak, Aleksandra Kubiak, Barbara Kałużna i Artur Kuźmiński

I miejsce w kategorii pomoc osobom niepełnosprawnym, 2006 rok

Grupka wolontariuszy i przyjaciół od kilkunastu lat wspiera w ćwiczeniach i rehabilitacji Ięgę z Aleksandrowa Łódzkiego. Dziewczynka po urodzeniu zachorowała na zapalenie opon mózgowych, czego efektem był paraliż. Lekarze nie dawali jej dużych szans, jednak leczenie metodą Domana przyniosło zdumiewające efekty. Metoda ta polega na stymulowaniu dziecka różnorodnymi bodźcami: dotykiem, wzrokiem, muzyką. Do realizowania tej metody potrzeba jednak kilkunastu osób. Mama Igi napisała do lokalnej gazety z prośbą o pomoc. W odpowiedzi swoje wsparcie zaoferowała młodzież z Katolickiej Wspólnoty „Serce”.

Podczas jednej sesji ćwiczeń wymagany jest udział co najmniej trzech osób, a w ciągu tygodnia kilkunastu. Dzielni wolontariusze systematycznie wspomagają Ięgę od trzynastu lat. Wytrwale pomagają w rehabilitacji, nie bacząc na swoje potrzeby i problemy. Poświęcają sporą część swojego życia na rzecz drugiej osoby.

Gdyby nie ich zaangażowanie, Iga nie miałaby szans na poprawę swojej sytuacji. Ich starania powoli przynoszą pożądane efekty.

W pomoc dziewczynce zaangażowana była większa grupa wolontariuszy, jednakże te cztery osoby wykazują się największą wytrwałością. Ich determinacja i konsekwencja zasługują na to, by zostać dostrzeżone przez innych.

.....

Dariusz Dylski

I miejsce w kategorii wolontariat pracowniczy, 2006 rok

Jako pedagog z wykształcenia, Dariusz miał doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą z trudnych środowisk. Gdy poznał realia życia w Domach Dziecka, chciał dać dzieciom możliwość przebywania w innym, bardziej przyjaznym środowisku. Przy okazji akcji mikołajkowej narodził się pomysł, by Citibank Handlowy – gdzie Dariusz rozpoczął pracę w 2001 roku – przeprowadził charytatywną imprezę świąteczną. Udało się przekonać do tego pomysłu kolegów i koleżanki, a przede wszystkim uzyskać wsparcie Zarządu firmy. W ten sposób odbyło się już kilka akcji pod hasłem „Zostań asystentem św. Mikołaja”. Pomysł na akcję jest prosty – pracownicy kupują prezenty, przekazują je wolontariuszom (także pracownikom Banku), którzy zajmują się dystrybucją i organizacją samej imprezy mikołajkowej. Jako wolontariusz Dariusz udzielał się także przy okazji innych akcji – w jednej z nich jako główny organizator.

Dariusz prowadzi stałą współpracę z Domami Dziecka. Trudno wymienić wszystkie działania, w jakie był zaangażowany. Warto na pewno wspomnieć o odnowieniu Domu Dziecka nr 11 w Warszawie. By zebrać fundusze, uzyskał od studentów i profesorów ASP zgodę na sprzedaż prac zaliczeniowych młodych artystów. Następnie uzgodnił z internetowym serwisem aukcyjnym możliwość przeprowadzenia charytatywnej aukcji. W ten sposób udało się wyremontować całe skrzydło budynku. Jego działania przynoszą innym wiele radości. W dzisiejszym zabieganym świecie zaangażowanie takich osób jak Dawid w działalność na rzecz innych jest na wagę złota.

.....

LAUREACI KONKURSU BARWY WOŁONTARIATU

„Teatr Prawdziwny”

I miejsce w kategorii edukacja, kultura i sport, 2005 rok

Grupa wolontariuszy – studentów i uczniów – skupiona wokół Teatru Prawdziwnego, swoją pasją tworzenia niezwyklej sztuki dzieli się z podopiecznymi Ośrodka dla Dzieci Niepełnosprawnych. Ich dobrym duchem jest Maria Popławska, instruktorka teatralna, oraz Iwona Płatek, dyrektorka Ośrodka. Wspólnie przygotowują takie spektakle jak: „Pinokio”, „Uwierzyć w nierzeczywiste”, „Stworowisko, czyli spora strofa o stworach”, które prezentują na festiwalach kultury w całym kraju. Wszyscy tworzący ten teatr stają się ludźmi bardziej wrażliwymi na sztukę i drugiego człowieka. Wolontariusze uczą się od dzieci niepełnosprawnych uśmiechu i innego spojrzenia na świat.

Podczas pierwszego spotkania wśród uczestników dominowało współczucie dla osób niepełnosprawnych, które szybko jednak ustąpiło miejsca podziwowi dla ich niezwyklej pogody ducha. Teatr Prawdziwny to – jak mówi jedna z uczestniczek – namiastka nieba na ziemi na tej trudnej drodze akceptowania życia takim, jakie jest.

.....

Renata Dobrzyńska

*I miejsce w kategorii pomoc społeczna
i ochrona zdrowia, 2005 rok*

Renata Dobrzyńska cały swój wolny czas i siły poświęca bezdomnym. Jest koordynatorką programu „Gorący Patrol”. Oprócz wyjazdów do miejsc, w których przebywają bezdomni, organizuje rekrutację i szkolenia dla nowych wolontariuszy. Przez cały rok nie tylko dowozi ciepłe posiłki „swoim” bezdomnym, ale załatwia także sprawy urzędowe, zmienia opatrunki, odwiedza w areszcie. Tego samego uczy nowych wolontariuszy. Kiedy w Lublinie pojawi się nowy bezdomny, Pani Renata od razu „bierze go pod swoje skrzydła”. Inni często patrzą z pogardą i odsuwają się

od osoby bezdomnej – bo śmierdzi – ona podchodzi i rozmawia. Pomaga bezdomnym w powrotach do ich domów rodzinnych. Dzięki niej wielu tych, których los nie oszczędzał, może na nowo odkryć wartość swojego człowieczeństwa.

Agnieszka Brzezińska

I miejsce w kategorii ekologia, 2005 rok

Współpracownicy Pani Agnieszki podkreślają, że cechuje ją ogromne zaangażowanie i poświęcenie dla idei edukacji ekologicznej. Jest niestrudżonym propagatorem i organizatorem Akcji „Mazury”. Wiele godzin spędza na przekonywaniu właścicieli portów i ośrodków wypoczynkowych do wzięcia udziału we wspólnym działaniu. Sama rozwozi setki worków na śmieci. Stała się osobą od trudnych zadań, bo każdy wie, że jej zapał, otwartość na drugiego człowieka i umiejętności przekonywania wielokrotnie już „czyniły cuda”. Dla młodszych wolontariuszy jest nieocenionym przykładem, jak należy podchodzić do podejmowanych działań. Jest zaangażowana niemal w każdą inicjatywę, sama kreuje wiele nowych akcji, prowadzi stronę internetową. Działalność Pani Agnieszki sprawia, że żyjemy w lepszym środowisku naturalnym.

Teresa Fusiara-Sut

I miejsce w kategorii rozwój lokalny i demokracja, 2005 rok

Pani Teresa od 2002 roku udziela systematycznie porad prawnych w Biurze Porad Obywatelskich w Słupskim Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych oraz działa w Caritas przy parafii św. Faustyny w Słupsku. Osobom zagubionym w gąszczu przepisów prawnych zawsze służy fachową radą. Pomaga między innymi

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

w formułowaniu pism procesowych i odwoławczych. Dzięki jej zaangażowaniu wiele osób i instytucji może rozwiązywać trudne problemy prawne. Osoby, które korzystają z jej pomocy, podkreślają jej wielką wiedzę prawniczą oraz życzliwość i wysoką kulturę. Swoją postawą i zaangażowaniem pokazuje ludziom wokół siebie, że prawo nie jest tajemną wiedzą, zarezerwowaną dla wybranych i dlatego każdy obywatel powinien mieć świadomość swoich praw i chcieć z nich korzystać.

.....

Anna Delewska

I miejsce w kategorii pomoc osobom niepełnosprawnym, 2005 rok

Ania rozpoczęła swoją przygodę z wolontariatem już w czwartej klasie szkoły podstawowej. Od kilku lat pomaga w Stowarzyszeniu Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Naszym Dzieciom”. Zna dusze, uczucia i myśli swoich podopiecznych, a oni ją za to uwielbiają. Jest często ich oknem na świat. Jej największą radością jest uśmiech na niegdyś smutnej twarzy dziecka. Mówi o sobie, że jest cichą i spokojną osobą, wrażliwą na łzy i chce, aby było ich jak najmniej w ludzkich oczach. Osoby, które z nią współpracują, mówią, że płonie w niej wielki ogień dobroci, który zapala w każdym isierki zrozumienia, przyjaźni, wrażliwości na drugiego człowieka. Nikt nie wie, skąd Ania ma tyle energii i serca. Kiedy inni są już zmęczeni i nie wiedzą sensu tego, co robią, ona zawsze jest gotowa do pomocy.

.....

Wolontariusze Programu „Wolontariat Pracowniczy” w Citibank Handlowy

I miejsce w kategorii wolontariat pracowniczy, 2004 rok

Wolontariusze – pracownicy Citibanku Handlowego – wspierają realizację programów szkoleniowych przygotowanych przez Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości w ramach Programu Edukacji Ekonomicznej „Moje finanse”

realizowanego we współpracy z Fundacją im. L. Kronenberga oraz Narodowym Bankiem Polskim. Dzięki udziałowi wolontariuszy-ekspertów, uczestnicy szkoleń mogli zdobywać rzetelną wiedzę i lepiej poruszać się w gąszczu przepisów bankowych oraz zyskali nieodzowną pewność w podejmowaniu decyzji finansowych. Dobrze przygotowani trenerzy przekazywali wiedzę nauczycielom, a ci uczniom. W Ramach Programu „Wolontariat pracowniczy” w Citibanku Handlowym przygotowywana jest oferta działalności wolontariackiej zgodnie z oczekiwaniami i sugestiami pracowników. Udział w programie daje nie tylko możliwość wykorzystania swojej wiedzy i talentów, ale także uwrażliwia na potrzeby innych ludzi. W 2005 roku w programie wzięło udział 200 osób.

Marta Zięcia

*I miejsce w kategorii pomoc społeczna
i ochrona zdrowia, 2004 rok*

Marta to młoda, najaktywniejsza mieszkanka Czarnej Białostockiej. Na swoją wolontariacką drogę wstąpiła w wieku 16 lat, stając w szeregach Grupy Aktywnej Młodzieży (GAM). Pierwsze spotkanie w GAM-ie utwierdziło ją w przekonaniu, że pomaganie innym jest tym, co chce w życiu robić. Od początku swojej działalności silnie związała się z programem „Starszy Brat, Starsza Siostra”, przyjmując pod swoje skrzydła jedenastoletnią wówczas Kasię. Mała Kasia była przewodnikiem po swoim dziecięcym świecie dla Marty. Wspólnie bawiły się, poznawały siebie. Mimo tego, iż Kasia pewnego dnia zawiodła zaufanie Marty swoim wybrykiem, ta nie potrafiła jej wykreślić ze swojego życia. Na odbudowę zaufania musiała długo i ciężko zapracować. Kiedy w 2003 roku kończył się program, którego dziewczęta były uczestniczkami, Kasia i Marta postanowiły nadal kontynuować swoją „siostrzaną” przyjaźń. Wielkim szczęściem dla Marty była wiadomość, że jej „mała” podopieczna chce, tak jak ona, zostać wolontariuszką. Marta jest także aktywną uczestniczką innych projektów, które w jej lokalnej społeczności starają się zmienić podejście do ludzi biednych i wykluczonych. Mimo wielu przeszkód, z jakimi się na co dzień spotyka, ma liczne plany na dalszą aktywność jako wolontariuszka.

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

Wojciech Perlik

*I miejsce w kategorii edukacja,
kultura i sport, 2004 rok*

50-letni rolnik ze wsi Mierzyn w powiecie nowomiejskim, uznany jest w swojej okolicy za społecznika, propagatora aktywności fizycznej i człowieka w całości poświęcającego swój wolny czas dla Klubu Sportowego Zjednoczeni Lipniki. Co roku organizuje też letnie turnieje piłki nożnej, dla których pozyskał sponsorów. Do jego wyjątkowych zasług należy także zainicjowanie kilku rodzinnych spływów kajakowych po Warmii i Mazurach. Z bardzo dobrym przyjęciem spotkał się Spływ Kajakowy Osób Niepełnosprawnych, który przyczynił się do lepszej integracji osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi. Dla jednych i drugich była to szansa na odkrycie nowego sposobu postrzegania świata. Pan Wojciech zjednał sobie wielu przyjaciół i współpracowników. Wolontariat w „jego wydaniu” ma już swoich naśladowców i na pewno będzie dalej rozwijany.

.....

Grupa młodych wolontariuszy „Razem łatwiej” działających przy Centrum Aktywności Społecznej PRYZMAT w Suwałkach

*I miejsce w kategorii rozwój lokalny
i demokracja, 2004 rok*

„Razem łatwiej” to młoda, dynamiczna grupa ludzi pochodzących z różnych środowisk. Połączyła ich chęć przełamania marazmu i zagubienia w codziennej rzeczywistości. Od 2003 roku realizują projekty aktywizujące lokalny rozwój i zasady demokracji. Poprzez swoje działania chcą zaszczerpić wśród swoich rówieśników akceptację dla różnorodności kulturowej. Ich aktywność nastawiona jest także na przeciwdziałanie przemocy i ksenofobii. Projekt „Inny – to także my” poprzez działania edukacyjne nt. praw człowieka, mniejszości na-

rodowych, uchodźców, zainteresował dużą część suwalskiej młodzieży szkolnej. Pokazał wcześniej nieświadomym młodym ludziom, że prawa człowieka dotyczą każdego i obowiązują nas w codziennym życiu. Do innych działań Grupy należy także organizowanie konkursów, dni i festiwali tematycznych, akcji happeningowych, dystrybucja ulotek informacyjnych. Młodzi chcą wyjść naprzeciw oczekiwaniom rówieśników, poszukujących informacji o wolontariacie, stworzyli więc punkt pośrednictwa pracy dla wolontariuszy. Ta inicjatywa zaowocowała powstaniem Suwalskiego Biura Wolontariatu. Jednym z głównych celów, jaki przyświeca Grupie, jest bycie przewodnikami dla tych, którzy mają wolę, ale nie wiedzą jak wprowadzić ją w życie.

Marta Mazur

*I miejsce w kategorii ekologia,
2004 rok*

Marta od 2002 roku jest wolontariuszką Stowarzyszenia „Eko-Inicjatywa” w Kwidzynie. Bakcyła ekologii połąkła podczas wakacyjnych spotkań z przyrodą: „Kwitnące Wakacje”. Od razu stała się ulubienicą wszystkich uczestników zajęć, co wzbudzało początkowo zazdrość wśród opiekunów. Jej pomoc w zajęciach szybko przekonała wszystkich, że urodziła się po to, aby pomagać innym. Dzięki jej zaangażowaniu, umiejętności integrowania ludzi z sukcesem udało się zrealizować szereg bardzo wartościowych działań, dzięki którym dzieci i młodzież zdobyli wiedzę z zakresu ekologii oraz przyrody. Zainspirowana, postanowiła zaktywizować także swoją rodzinną miejscowość, której głównym problemem są dzikie wysypiska śmieci. Wspólnie ze swoim rodzeństwem nakłoniła mieszkańców miejscowości do posprzątania „własnego podwórka”. Dzięki temu mieszkańcom osiedla żyje się teraz przyjemniej, a dzieci mogą bawić się w czystych piaskownicach.

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

Grupa Inicjatyw Młodzieżowych (GIM) przy Stowarzyszeniu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Radość Życia” w Dąbrowie Białostockiej

I miejsce w kategorii pomoc osobom niepełnosprawnym, 2004 rok

Jest to grupa wolontariuszy opiekujących się dziećmi niepełnosprawnymi w swoim powiecie. Trzy razy w tygodniu, na spotkaniach z „muminkami” w Świetlicy Adaptacyjno-Rehabilitacyjnej, razem z dziećmi przygotowują nowe projekty i akcje, których celem jest przełamywanie barier akceptacji, poczucia odmienności, stereotypów i uprzedzeń oraz zwiększenie wiedzy, a także tolerancji wśród ludzi spoza otoczenia osób niepełnosprawnych. W tym celu organizowane są kuligi, ogniska, bale karnawałowe, wyjazdy na basen, zajęcia plastyczne, festyny. GIM w 2003 roku pozyskał środki w konkursie grantowym organizowanym przez Sokólski Fundusz Lokalny. „Dzieci w świecie bajek” zrealizowano poprzez comiesięczne spotkania w przedszkolach i świetlicach z udziałem dzieci (w tym niepełnosprawnych) i wolontariuszy. Zaproszeni goście czytali dzieciom ulubione bajki, prowadzili konkursy i zabawy. Grupa Inicjatyw Młodzieżowych to ludzie pełni pomysłów, energii i zapału. W oparciu o zdobyte doświadczenia, skala ich działań ciągle się poszerza, dlatego nieraz będzie jeszcze o nich słyszeć.

.....

Janina Woźnicka

I miejsce w kategorii edukacja i kultura, 2003 rok

Pani Janina – emerytka – od 2000 roku jest związana z Ogniskiem Wychowawczym „Starówka” w Warszawie. Jej historia i opieka nad dziećmi zaczęła się już w czasach okupacji. Po odchowaniu własnych dzieci, a potem wnuczków, w poczuciu tego, że stała się niepotrzebna, postanowiła znaleźć dla siebie nowe miejsce. Odnalazła je w pomocy podopiecznym Ogniska przy nauce języka polskiego i we wszystkim tym, w czym tylko potrafiła pomóc. Mimo ciężkich warunków

ków pracy, z jakimi się na początku spotkała, wykazała się ogromną cierpliwością. Nie zawsze grzeczni wychowankowie, po krótkim czasie coraz częściej zaczęli delikatnie pukać do drzwi pokoju, w którym przez 3 godziny dziennie gospodarzyła Pani Janina. Dzięki otwartości, nieustrudzonej, systematycznej pracy i wysokiej kulturze osobistej ta delikatnej postury, starsza osoba szybko został uznana za „swoją” w Ognisku. Pani Janina wkłada całe swoje serce w pomoc dzieciom i ciepło robi się jej na sercu, kiedy słyszy od swoich wychowanków „Cześć ciociu”.

.....

Olga Świdzicka

I miejsce w kategorii pomoc społeczna i ochrona zdrowia, 2003 rok

21-letnia Olga to wolontariuszka w dwóch organizacjach. Wspomaga Gdańskie Towarzystwo Pomocy Dzieciom Chorym na Astmę i Alergię oraz Polski Czerwony Krzyż w Gdańsku. Sama, mimo przewlekłej choroby, żyje bardzo aktywnie. Przygotowuje i prowadzi spotkania „Ja i Astma”, podczas których głównym elementem jest pokaz pierwszej pomocy z udziałem zarówno chorych dzieci, jak i ich rodziców. Jest także propagatorką i doskonałym przykładem tego, iż mimo choroby można aktywnie poznawać otaczający świat. Wykazała się ogromnym zaangażowaniem oraz bezinteresownością w niesieniu pomocy podczas akcji ratunkowych w trakcie powodzi w 2001 r. czy pożaru Rafinerii Gdańskiej w 2003 roku. Swoje codzienne, nieraz bardzo dramatyczne, życiowe przygody opisała w opowiadaniu, które ukazało się w Dzienniku Bałtyckim 21 czerwca 2003 roku.

.....

Jadwiga Kuśmierk

I miejsce w kategorii ekologia, 2003 rok

Pani Jadwiga większość, bo ponad 50 lat swojego życia, poświęciła pracy społecznej na rzecz Oddziału Regionalnego PTTK w Gdańsku. Jest osobą samotną, dlatego PTTK stało się jej rodziną. Przez ponad pół wieku pani Janina intensywnie an-

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

gażowała się w działania na rzecz ochrony środowiska i popularyzowania tej idei. Przyczyniła się do tego zarówno poprzez odczyty, prelekcje, jak i organizowane konkursy. Do zasług Pani Janiny należy także obszerna lista publikacji poświęconych przyrodzie, których jest autorką. Za swoje zasługi dla pracy społecznej została odznaczona: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Armii Krajowej oraz wieloma innymi. Pani Jadwiga na pewno zasługuje na wyróżnienie, jako doskonały przykład niestrudzonej pracy wolontariusza.

.....

Marcin Kornak

I miejsce w kategorii rozwój lokalny i demokracja, 2003 rok

Marcin od 14-tego roku życia, w wyniku nieszczęśliwego skoku do wody podczas wakacji, stał się osobą niepełnosprawną. Ma uszkodzony rdzeń kręgowy i niepełnosprawne dłonie. Porusza się jedynie na wózku, jednak pomimo tego jest bardzo aktywny i twórczy. Jest poetą, a jego wiersze i teksty piosenek często nawiązują do tematyki biblijnej. Wielkim sukcesem okazała się współpraca z zespołem Schizma, dla którego teksty pisał właśnie Marcin. Siedem wspólnych lat zaowocowało trzema płytami długogrającymi, które chętnie kupowane były zarówno w Polsce, jak i za granicą. W niedługim czasie działalność społeczna Marcina poszerzyła się o inicjatywy ekologiczne i antyfaszystowskie. Marcin jest prezesem Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”, prowadzi akcje „Muzyka przeciwko rasizmowi” i „Wykopmy rasizm ze stadionów”. Ponadto jest inicjatorem i organizatorem różnego rodzaju konferencji i warsztatów naukowych poświęconych przemocy na tle rasistowskim. W 2011 roku prezydent Bronisław Komorowski odznaczył go za zasługi Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

.....

Tomasz Jędrzejowski

I miejsce w kategorii pomoc osobom niepełnosprawnym, 2003 rok

Tomasz współpracuje z Centrum Informacyjnym dla Osób Niepełnosprawnych w Warszawie od początku jego istnienia. Sam w dzieciństwie uległ wypadkowi i od tego wydarzenia jest niepełnosprawny. Wyróżnia go niezwykle zaangażowanie w każdą powierzoną mu pracę, sumienność i bezinteresowność. Często powtarza, że chętnie pomoże innym ludziom, bo kiedyś sam potrzebował takiej pomocy. Potrafił się dostosować do wymagań komercyjnych pracodawców i jest bardzo dobrym przykładem integracji osób niepełnosprawnych z rynkiem pracy. Mimo swojej niepełnosprawności pomaga również niepełnosprawnej Marcie, z którą odwiedza bibliotekę, szuka materiałów, przepisuje pracę licencjacką na komputer. Spędza z nią dużo czasu na spacerach i pomaga wyrwać się jej z patologicznego, rodzinnego otoczenia. Marta uczy się także od Tomka samodzielności i radości pomagania innym, bez względu na własną sytuację.

.....

Młodzieżowy Korpus Ochrony Środowiska (MKOŚ)

I miejsce w kategorii ekologia, 2002 rok

Podczas I Akcji „Sprzątanie Świata – Polska” w 1993 roku zrodził się pomysł, by sprzątanie najbliższej okolicy nie było tylko akcją organizowaną raz w roku. Dzieci będące pod opieką Pana Przemysława Górnego, postanowiły założyć organizację, która będzie dbała o czystość i przyrodę na co dzień. W środku „betonowej dżungli”, na warszawskim osiedlu Gocław – Lotnisko powstał Korpus, którego głównym celem działania jest wychowanie przez pracę na rzecz ochrony środowiska. Cała praca MKOŚ opiera się na dobrowolnym udziale i zaangażowaniu młodzieży. Każdego członka obowiązuje zasada uczestnictwa w jednej zbiórce w tygodniu. Większość dzieci przychodzi jednak codziennie. Jak sami twierdzą, chcą pracować dla przyrody, bo to w końcu praca dla samych siebie. Współpracują z innymi organizacjami i instytucjami, które często same się do nich zgłaszają. Po presenta-

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

cji działalności MKOŚ w programie „Kawa czy herbata?”, Dyrekcja Regionalnych Lasów Państwowych zaproponowała przekazanie 10 000 drzewek do posadzenia na osiedlu, w którym mieszkają wolontariusze.

Klub Wolontariusza „Uśmiech” w Białobrzegach

I miejsce w kategorii edukacja i kultura, 2002 rok

Klub „Uśmiech” tworzą młodzi zapaleńcy w wieku od 14 do 18 lat. Działają razem, bo to nie tylko sposób na nudę, ale także wspierała szkoła odpowiedzialności i przygotowania do dorosłego życia. Wszystko zaczęło się od zbiórki ubrań i przyborów szkolnych. Później wolontariusze organizowali półkolonie letnie i zimowe, imprezy okolicznościowe. Poprzez te działania młodzi uczą się szacunku dla innych pomysłów i dyskusji. W ich głowach powstają dziesiątki pomysłów, z których większość przybiera realne kształty. Pomagają rówieśnikom w odrabianiu lekcji, prowadzą kawiarenkę internetową. Zaprzyjaźnili się także z Klubem Seniora, w którym prowadzą zajęcia z obsługi komputera. Mają swoje własne młodzieńcze problemy, ale ich postawa świadczy o tym, że pomaganie innym jest ważniejsze od koncentrowania się na sobie.

Grupa młodzieży po przebytej chorobie nowotworowej „Liderzy”

I miejsce w kategorii pomoc społeczna i ochrona zdrowia, 2002 rok

„Liderzy” to młodzi ludzie, którzy za pośrednictwem Fundacji Pomocy Dzieciom z Chorobą Nowotworową wspierają najmłodszych pacjentów zmagających się z rakiem. Organizują dla nich zajęcia w szpitalach i Fundacji. Pomagają zapo-

mnieć o chorobie poprzez zabawę, ale nie unikają też poważnych rozmów o tym jak sobie poradzić z cierpieniem fizycznym i psychicznym. Są oparciem nie tylko dla młodych pacjentów, ale także dla ich rodziców. Wszyscy przeszli chorobę nowotworową i stanowią wzór tego, jak sobie z nią poradzić. Przygotowali program edukacyjny „Tydzień wiedzy o raku”, adresowany do uczniów ostatnich klas szkół średnich. Swoją postawą przekonują, że rak nie musi prowadzić do śmierci.

.....

Marian Wesołowski

I miejsce w kategorii pomoc osobom niepełnosprawnym, 2002 rok

Jest twórcą i propagatorem specjalistycznego masażu rehabilitacyjnego. Będąc osobą niewidomą, doskonale rozumie problem osób niepełnosprawnych. Szczególną troską otoczył dzieci i młodzież z porażeniem mózgowym, zespołem Downa czy wadami postawy. Współpracuje z wieloma organizacjami pozarządowymi i instytucjami publicznymi, które odwiedza w wielu miastach w całej Polsce. Tam od rana do wieczora bezpłatnie masuje niepełnosprawne dzieci. Dzięki jego pomocy setki osób zwiększyło swoją sprawność, odnajdując na nowo radość życia.

.....

Anna Kowalska i Aleksandra Burzyńska

I miejsce w kategorii rozwój lokalny i demokracja, 2002 rok

Ola i Ania zorganizowały przy Stowarzyszeniu „Civitas Christiana” punkt wolontariacki. Przeprowadziły akcje informacyjne na temat wolontariatu w szkołach na terenie powiatu skierniewickiego, a później szkolenie dla wolontariuszy oraz dla koordynatorów pracy wolontariuszy. Dzięki ich talentom organizatorskim, zapalowi

LAUREACI KONKURSU BARWY WOLONTARIATU

i systematyczności, uczniowie dowiedzieli się, gdzie powinni się zgłosić, aby zostać wolontariuszami, a organizacje pozarządowe zyskały wsparcie ochotników. Dzięki ich pasji jednym i drugim jest teraz łatwiej wspólnie pracować dla lepszego rozwoju.

.....

Anna Chomik

I miejsce w kategorii wolontariat indywidualny, 2001 rok

Ania od 1999 roku jest wolontariuszką w świetlicy socjoterapeutycznej przy Prawosławnym Ośrodku Miłosierdzia „Eleos” w Białymstoku, a od 2000 roku pełni funkcję lidera wolontariuszy. Wcześniej Ania aktywnie działała przez kilka lat w Bractwie Młodzieży Prawosławnej. Wśród swoich znajomych odnalazła osoby chętne do pomocy w pracy z dziećmi i wraz z nimi stworzyła mocną grupę wolontariuszy. Zapoczątkowała ona również spotkania dla wolontariuszy, w czasie których młodzież dyskutowała na wybrane przez siebie tematy, organizowała pracę w świetlicy, a przy tym sympatycznie spędzała czas. Ania dojrzałe patrzy w przyszłość i korzysta z różnych form zdobywania nowych doświadczeń. Podczas wakacji współprowadziła turnusy półkolonii dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Mimo natłoku obowiązków znajduje czas również dla Janusza, 10-letniego chłopca upośledzonego umysłowo, którego odwiedza regularnie w domu. Ta sympatyczna i odpowiedzialna nastolatka jest zawsze chętna do pomocy.

.....

Marzena, Eugeniusz i Joanna Seszko

I miejsce w kategorii wolontariat rodzinny, 2001 rok

Marzena (36 lat), Eugeniusz (46 lat) i Joanna (15 lat) Seszko swoją działalność wolontariacką rozpoczęli, gdy dotknęła ich wielka tragedia: choroba małego członka rodziny. Dramat nauczył ich pokory, cierpliwości i miłości do ludzi. Założyli

Stowarzyszenie „GONG”, którego misją jest udzielanie duchowego, moralnego i materialnego wsparcia rodzinom dzieci z chorobą nowotworową. Marzena dba o plan działalności Stowarzyszenia. Z zawodu jest pielęgniarką. Stara się o dotacje i sponsorów. Eugeniusz, mąż Marzeny, pomaga przy organizowaniu pielgrzymek, festynów, koncertów charytatywnych. Prowadzi sklep z używaną odzieżą. Na spotkaniach chętnie opowiada o swoich przeżyciach związanych z chorobą córki, daje rady i wskazówki.

Asia pomaga w pracach organizacyjnych, rozwiesza plakaty, roznosi zaproszenia, zbiera dary na loterie. Od niedawna działa drugie stowarzyszenie powstałe z ich inicjatywy, wspierające ludzi starszych i bezdomnych. Spełnieniem marzeń rodziny będzie stworzenie domu opieki dla podopiecznych stowarzyszenia.

Grupa młodzieży „Wolontarius”

I miejsce w kategorii wolontariat grupowy, 2001 rok

„Wolontarius” działa na rzecz podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy „Promyczek” – dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym i zaburzeniami psychicznymi. Wolontariusze uczestniczą w zajęciach, pomagają w okresie wakacji, ferii i podczas wycieczek. Przełamują niewidoczne, ale najtrudniejsze do pokonania bariery psychiczne, które powodują lęk przed osobami z niepełną sprawnością. Z uwagi na rodzaj niepełnosprawności podopiecznych „Promyczka”, konieczne było przeszkolenie wolontariuszy w zakresie podstaw wiedzy o zaburzeniach psychicznych oraz z zakresu psychologii i pedagogiki specjalnej. Zarówno podopieczni, opiekunowie, jak i pracownicy oraz rodzice wielokrotnie podkreślają rolę wolontariuszy w procesie rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych, szczególnie dzieci i młodzieży. Warto podkreślić, że młodzież kończąca naukę w szkole średniej i rozpoczynająca studia, nie zrywa kontaktu z podopiecznymi placówki, biorąc udział w imprezach integracyjnych. Nadal czują się więc związani z niepełnosprawnymi rówieśnikami.

Wolontariusze wspierający Jacka Rynga

I miejsce w kategorii trochę dla innych, 2001 rok

Jacek choruje na zanik mięśni. Grupa ludzi dobrej woli pomaga przełamać mu alienację i poczuć się wartościowym człowiekiem. Jacek przez 25 lat żył w przekonaniu, że jest kimś gorszym. Sądził, że przez życie w pełni aktywnie można przejść tylko na własnych nogach, na których nawet nie potrafił stanąć. Czuł, że dla zdrowych ludzi jest tylko zbytecznym wybrykiem natury i nikt nie potrzebuje kogoś takiego jak on. Dzięki kontaktom z wolontariuszami, przestał wstydzić się swojej ułomności. Nie ukrywa się już w mieszkaniu. Zapragnął wyjść na – niejednokrotnie kręte i wyboiste – drogi własnego życia. Zrozumiał, że tylko w ten sposób może odnaleźć to, co najcenniejsze: miłość i przyjaźń. Jak sam mówi: „bez względu na zewnętrzne okoliczności i nawet pomimo bezwładnego ciała, życie, tak naprawdę, toczy się w nas... w naszych sercach... Nie chcę więc stać w miejscu, bo wówczas zmarnowałbym swoje życie...”

.....

Edyta Jakubaszek

I miejsce w kategorii Ja wolontariusz, 2001 rok

Żywi tego często nie czują, bo o niej nie myślą. Ciekawe, dlaczego tak bardzo wypierają tę myśl, która – oswojona – pozwala w pełni żyć. „Dlaczego ty tam chodzisz do tej umieralni?”, „Co ty jesteś bez serca, że lubisz tam przebywać?” Ludzie tu modlą się do swojej Przyjaciółki – Śmierci, by wreszcie ich odwiedziła i zabrała bezpowrotnie z ziemskiego, bolesnego padołu.

Ja nie przychodzę tu po to, żeby się z nimi smucić i pozwalać im padać na kolana przed kostuchą. Pragnę dawać im radość, błogi uśmiech, wraz z którym przynoszę powiew młodości. Oni to naprawdę lubią – cieszy ich każdy gest okryty świeżością, śpiew, taniec. Tak, tak, tańczę z nimi, a oni cieszą się jak dzieci. Tacy właśnie są – jak DZIECI – jak my wszyscy. Z tą jednak różnicą, iż nie potrafią o siebie zadbać. Jak... dzieci!

„Powiedz, co nowego słyszeć w wielkim świecie?!” Więc siadam przy łóżku i opowiadam trzymając ludzką dłoń w mojej – jeszcze mało znającej życie ręce. Dłoń spracowaną, pomarszczoną, pokrytą mapą opisującą każdą chwilę z dokładną legendą. Dotyk. Taki mały gest, a tyle znaczący (...)

A ja dzisiaj znowu mam łzy w oczach, bo moja kochana pani Bronia już nie żyje. Ile to już osób odeszło? Nie chcę nawet liczyć, ile razy przychodziłam, a tam znowu puste łóżko. Jeśli zacznę kalkulować ludzki los, osoby staną się numerami: ta pierwsza, tamten drugi; a suma może mnie (?), was (?) przerazić!

LISTA ORGANIZACJI

Lista organizacji, którym przyznano tytuł „Organizacja Przyjazna Wolontariuszom” w roku 2011 (w kolejności alfabetycznej)	
1	Bank Gospodarstwa Krajowego – Warszawa
2	Bank Żywności SOS w Warszawie – Warszawa
3	Centrum Aktywności Społecznej PRYZMAT – Suwałki
4	Centrum Żydowskie w Oświęcimiu – Oświęcim
5	Dąbrowskie Stowarzyszenie Rodzin w Kryzysie – Dąbrowa Górnicza
6	Dom Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty – Lublin
7	Dom Pomocy Społecznej im. Św. Brata Alberta – Poraj
8	Europejskie Stowarzyszenie Edukacji i Rozwoju „PIONIER” – Olsztyn
9	Fundacja „Alma Spei” – Kraków
10	Fundacja „Pomóż im” na rzecz Dzieci z Chorobami Nowotworowymi i Hospicjum dla Dzieci – Białystok
11	Fundacja Academia Iuris – Warszawa
12	Fundacja GENERATOR INSPIRACJI – Błazowa
13	Fundacja Instytut na Rzecz Państwa Prawa – Lublin
14	Fundacja ITAKA Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych – Warszawa
15	Fundacja Pomocy Osobom Starszym i Niepełnosprawnym „Zawsze Potrzebni” – Warszawa
16	Fundacja Rozwoju Wolontariatu – Lublin
17	Fundacja Uniwersytet Dzieci – Warszawa
18	Fundacja Uniwersytet Dzieci – Wrocław
19	Gimnazjum nr 13 w Katowicach – Szopienicach – Katowice
20	Gimnazjum nr 18 im. Armii Krajowej – Wrocław
21	Gimnazjum nr 34 – Wrocław
22	Gminna Świetlica Socjoterapeutyczna przy PKPS Głuchołazy
23	Gorzowskie Stowarzyszenie Studentów GieSS – Gorzów Wielkopolski
24	Hospicjum Elbląskie i Stowarzyszenie na Rzecz Hospicjum Elbląskiego – Elbląg
25	Jewish Community Centre – Centrum Społeczności Żydowskiej – Kraków
26	Korczakowska Republika Dziecięca DYLINIARNIA – Kraków
27	Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Opolu – Biuro Pośrednictwa Pracy dla Wolontariuszy – Opole
28	Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej – Kraków
29	Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Katowicach – Program Centrum Aktywności Lokalnej w Szopienicach – Katowice
30	Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Mławie – Mława
31	Ostrowskie Stowarzyszenie Osób Chorych na Stwardnienie Rozsiane – Ostrów Wielkopolski

32	Ośrodek Pomocy Społecznej – Centrum Wolontariatu – Brzeszcze
33	Ośrodek Pomocy Społecznej – Gryfino
34	Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy – Warszawa
35	Ośrodek Pomocy Społecznej w Bielawie – Bielawa
36	Ośrodek Pomocy Społecznej w Janowie Lubelskim – Janów Lubelski
37	Polski Czerwony Krzyż – Pabianice
38	Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego – Warszawa
39	Powiatowe Centrum Wolontariatu – Sanok
40	Publiczne gimnazjum nr 1 – Kraśnik
41	Salezjański Wolontariat Misyjny „Młodzi Światu”
42	SALTROM Salezjański Ruch Troski o Młodzież – Kraków
43	Stowarzyszenie 61 – Warszawa
44	Stowarzyszenie Centrum Młodzieży „Arka” w Radomiu – Radom
45	Stowarzyszenie Katolicki Ruch Antynarkotyczny KARAN – Warszawa
46	Stowarzyszenie Kultury Osób Niepełnosprawnych „Więź” – Paczków
47	Stowarzyszenie Młodzieży i Osób z Problemami Psychicznymi, ich Rodzin i Przyjaciół „POMOST” – Łódź
48	Stowarzyszenie na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia „Razem” – Rybnik
49	Stowarzyszenie OLIGOS na rzecz Dzieci Młodzieży oraz absolwentów Specjalnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego – Rybnik
50	Stowarzyszenie Opieki Hospicyjnej i Paliatywnej „Hospicjum” – Chorzów
51	Stowarzyszenie Opolskie Lamy – Opole
52	Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Jawor” – Wierzbo
53	Stowarzyszenie Rozwoju „INSPIRACJE” – Słupsk
54	Stowarzyszenie Sursum Corda – Nowy Sącz
55	Stowarzyszenie Środowisko dla Niepełnosprawnych EKO SALLUS – Poznań
56	Stowarzyszenie WIOSNA – Kraków
57	Szkolne Koło Caritas przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka – Zdzeszowice
58	Szkolne Koło Wolontariatu przy Zespole Szkół w Prusicach – Prusice
59	Szkolny Klub Wolontariatu przy Zespole Szkół Zawodowych w Opolu – Opole
60	Szkolny Klub Wolontariusza w Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II – Chodel
61	Szkoła Podstawowa nr 3 w Toruniu im. kpt. Jana Drzewieckiego – Toruń
62	Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka – Poznań
63	Wolontariat MOPS Sosnowiec – Sosnowiec
64	Wolontariusze Zespołu Szkół Teleinformatycznych i Elektronicznych – Wrocław
65	Związek Stowarzyszeń Śląski Bank Żywności – Ruda Śląska

RÓŻNE OBLCZA WOLONTARIATU



Sieci Centrów Wolontariatu – 18 lat wspierania rozwoju i promocji wolontariatu

Pierwsze **Centrum Wolontariatu** rozpoczęło działalność w roku 1993 w Warszawie. Rok później uruchomiono pierwsze w Polsce Biuro pośrednictwa Pracy Wolontarystycznej. Stało się ono swoistą skrzynką kontaktową łączącą wolontariuszy i organizacje zainteresowane współpracą.

Wraz z rozpoczęciem działalności Biura, ruszyły szkolenia dla wolontariuszy i placówek korzystających z ich pomocy. Szkolenia organizowane w ramach Akademii Wolontariatu wyposażają obydwie grupy w wiedzę i umiejętności niezbędne do trwałej i efektywnej współpracy.

Dynamiczny rozwój wolontariatu i bardzo duże zainteresowanie tą formą działalności w Polsce, sprawiły, że w roku 1995 Centrum rozpoczęło proces tworzenia Centrów Wolontariatu na terenie całego kraju. Powstała Sieć Centrów Wolontariatu w Polsce. Obecnie Sieć skupia **9 Regionalnych** (wojewódzkich) Centrów Wolontariatu oraz **kilkanaście Lokalnych** Centrów Wolontariatu, działających na poziomie gmin, miast.

Od roku 1997 w działalności Centrów Wolontariatu pojawiły się pierwsze **tematyczne projekty** realizowane z udziałem wolontariuszy. Rozpoczęto realizację takich działań jak: „Wolontariat w ośrodku pomocy społecznej” – program o tyle istotny w działalności wolontariackiej, że pozwala w bezpieczny sposób angażować wolontariuszy w pomoc osobom indywidualnym w ich domach. W ślad za tym programem pojawiły się następne: „Wolontariat pomocy niepełnosprawnym”, „Wolontariat w szpitalu”, „Wolontariat w szkole”, „Wolontariat na rzecz uchodźców”.

Od roku 2001 Centrum Wolontariatu wspiera realizację systematycznych badań wolontariatu w Polsce – **Wolontariat i filantropia Polaków**.

Rok 2002 to rozpoczęcie współpracy ze środowiskiem biznesu w zakresie włączania pracowników firm w działalność społeczną. Program „Wolontariat pracowników” daje szansę ludziom aktywnym zawodowo włączać się w działalność pomocową na rzecz wybranych grup społecznych, co ważne, we współpracy i z pomocą macierzystej firmy, która te działania wspiera.

Oferta Sieci Centrów Wolontariatu w roku 2006 została wzbogacona o „Skrzynkę Dobroci” – pierwsze na polskim rynku narzędzie wspomagające łączenie wolontariuszy z organizacjami – swoiste Internetowe Pośrednictwo Pracy Wolontarystycznej. W ciągu pierwszego roku z ofert skrzynki skorzystało 3000 wolontariuszy i 250 placówek poszukujących wsparcia.

Również w roku 2006 ofertę działań Centrum wzbogacono kampanią promującą wolontariat pt. „Pomaganie wzmacnia”, w której to kampanii w roli głównej wystąpił wolontarystycznie najślawniejszy polski „Strongman” – Mariusz Pudzianowski.

2008 rok to kolejny etap wzmacniania inicjatyw wolontarystycznych w Polsce. We współpracy z partnerem norweskim Barum Kommune, rozpoczęto realizację programu „Strategia dla wolontariatu”, którego celem jest wzmocnienie funkcjonowania wolontariatu w Polsce oraz wsparcie inicjatyw zmierzających do powstania nowych Centrów Wolontariatu.

Centra Wolontariatu skupione w Sieci CW, poza bezpośrednią pomocą oferowaną ze strony wolontariuszy, stanowią też swoiste Centrum wsparcia dla organizacji pozarządowych i placówek publicznych w zakresie: organizowania programów z udziałem wolontariuszy, prowadzenia szkoleń dla koordynatorów wolontariuszy, poradnictwa prawnego, układania i wdrażania strategii rozwoju wolontariatu w środowiskach lokalnych.



Wolontariat w Ośrodkach Pomocy Społecznej

Ośrodek Pomocy Społecznej to placówka samorządowa istniejąca w każdej gminie. Jej działania ukierunkowane są na umożliwienie osobom i rodzinom **przezwyciężania trudnych sytuacji życiowych** poprzez pomoc finansową, rzeczową oraz pracę socjalną, której wolontariat jest cennym uzupełnieniem.

Różnorodność potrzeb osób korzystających ze wsparcia OPS, a także potencjał wolontariuszy sprawia, że **możliwości prac wolontarystycznych w OPS są bardzo**

RÓŻNE OBLCZA WOLONTARIATU

szerokie – od nauki tańca dla senierek, poprzez lekcje piosenki włoskiej, szkolenie z obsługi komputera, wspieranie dzieci i młodzieży w nauce i organizacji czasu wolnego, wspólne czytanie czy spacerowanie, prowadzenie zajęć haftu artystycznego dla osób z niepełnosprawnością, a czasem po prostu pogawędkę przy herbach z osobą starszą czy samotną.

Tę zalety dostrzegli w roku 1996 organizatorzy wolontariatu w Centrum Wolontariatu w Warszawie. Od tego czasu rozpoczęto realizację ogólnopolskiego programu „Wolontariat w Ośrodkach Pomocy Społecznej”, który sale się rozwija i angażuje do jego realizacji kolejne placówki pomocy społecznej w Polsce.

Ogromną wartością współpracy wolontariuszy z ośrodkiem pomocy społecznej jest fakt, że dzięki niej można w sposób bezpieczny i zorganizowany oferować pomoc wolontariuszy w domach osób indywidualnych, które oczekują wsparcia.

Wolontariusze współpracujący z OPS to najczęściej młodzież i studenci, rzadziej osoby w wieku aktywności zawodowej, a w niektórych ośrodkach sporo jest seniorów. Należy do nich Ewa – wolontariuszka z warszawskich Bielan, gdzie m.in. prowadzi gimnastykę, a swoich podopiecznych nagradza własnoręcznie wypiekany medalami, uczy też obsługi bankomatu i czyta wyniki badań lekarskich. „Mam 26 lat do setki” – mówi o sobie z uśmiechem.

FUNDACJA HOSPICYJNA



Wolontariat Hospicyjny – Fundacja Hospicyjna

Fundacja Hospicyjna powstała w 2004 roku jako placówka wspierająca pracę gdańskiego Hospicjum im. Ks. E. Dutkiewicza SAC, szybko jednak swoim działaniami nadała wymiar ogólnopolski, nawiązując współpracę z ponad 100 ośrodkami opieki paliatywno-hospicyjnej na terenie całego kraju. Jej głównym celem jest ich **wspieranie**, zarówno **merytoryczne** jak i **rzeczowe** oraz **prowadzona na dużą skalę edukacja**, upowszechniająca ideę wolontariatu i opieki paliatywno-hospicyjnej.

Corocznie organizowana jest ogólnopolska kampania społeczna **Hospicjum to też Życie**, dzięki której buduje się podstawy solidarności obywatelskiej z osoba-

mi potrzebującymi wsparcia. Prowadzone są także długoterminowe programy społeczne, mające na celu aktywizowanie wybranych grup do działań wolontariackich (akcja „Lubię Pomagać”, realizowana dzięki wsparciu Fundacji PZU, akcja „Umierać po ludzku”, przygotowana z „Gazetą Wyborczą”, czy program WHAT, czyli wolontariat osób odbywających karę pozbawienia wolności) oraz wiele innych akcji.

Wolontariat hospicyjny jest dwojga imion: **medyczny**, wymagający ukończenia specjalistycznego kursu i osiągnięcia pełnoletności, oraz **akcyjny**, praktycznie dla wszystkich. Wolontariusze medyczni uzupełniają w hospicjum pracę lekarza, pielęgniarki i psychologa, przebywając przy łóżku chorego, pomagając w jego pielęgnacji, natomiast wolontariusze akcyjni nie mają osobistego kontaktu z pacjentami, za to uczestniczą w akcjach charytatywnych, szukają sponsorów, słowem oddają swój wolny czas i umiejętności zawodowe na potrzeby konkretnej placówki.

Każdy człowiek realizujący się jako wolontariusz hospicyjny to odrębna, często wspaniała historia. Każdy wnosi ze sobą inny bagaż doświadczeń, którym odtąd dysponuje dla dobra pacjentów.

Krystyna, z wykształcenia lekarz, na emeryturze z przerażeniem nagle zasiadła w fotelu. Pomysł na wolontariat w hospicjum ks. E. Dutkiewicza SAC wyrwał ją z rodzącego się poczucia pustki. Ukończyła kurs wolontariatu hospicyjnego i zaczęła pracę na oddziale hospicjum jako zwykły ochotnik. „Zamieniłam stetoskop na mopa” – powiedziała później i dodała – „otrzymuję więcej niż daję”. Przypadkowo zdekonspirowana przez koleżankę lekarza, która przyszła do hospicjum na zastępstwo, pracuje teraz jako lekarz wolontariusz.

Teresa jest emerytowaną aktorką. Stwierdza: „Ja w tej chwili nie wyobrażam sobie życia bez hospicjum”. Parę lat temu założyła tu dla pacjentów teatr, w którym grają wolontariusze i pracownicy. Ich ostatnia sztuka „Sąd” wg J. Jurandota, dawno już wyszła poza mury hospicjum i grana jest w trójmiejskich kościołach, szkołach oraz domach opieki. Rok temu z jej inicjatywy zaczął ukazywać się też kwartalnik „Gazetka Wolontariusza”, do którego w dużej mierze sama pisze teksty.

Jerzy ma 73 lata, ale jak mówi: „Tu się jest potrzebnym bez względu na wiek”. Dawniej lotnik, dziś kierowca do dyspozycji dzieci pozostających pod opieką Hospicjum, które przewozi do lekarza czy na rehabilitację.

RÓŻNE OBLCZA WOLONTARIATU

Wreszcie **Basia**, studentka medycyny, która do hospicjum trafiła trochę po sąsiedzku (jej uczelnia leży bardzo blisko), a trochę przez pamięć o niepełnosprawnym bracie. Niezwykle aktywna zarówno w hospicjum stacjonarnym, domowym, jak i w akcjach przygotowywanych przez Fundację. Kiedyś powiedziała: „O wolontariacie można pisać wiele, dużo opowiadać, ale tego trzeba doświadczyć, przeżyć, żeby się przekonać, jak wiele radości daje taka forma pomocy”.

Przy Fundacji Hospicyjnej działa prężnie **Centrum Wolontariatu**, które między innymi koordynuje pracę szkolnych kół wolontariatu i włącza je do wielu akcji charytatywnych. Z optymizmem w przyszłość pozwalają też patrzeć kolejne edycje **kursów wolontariuszy medycznych** (jesienne i wiosenne), przygotowywane przez Hospicjum im. Ks. E. Dutkiewicza SAC, których organizację wspiera Fundacja. Powoli, ale zauważalnie, tabu jakim długo był temat hospicyjny, a tym samym związany z hospicjum wolontariat, odchodzi do lamusa.



Wolontariat misyjny – Salezjański Wolontariat Misyjny Młodzi Świata

Kim jest **wolontariusz misyjny**? To osoba, która ofiarowuje swój czas, wiedzę i umiejętności, aby **służyć** najbardziej potrzebującym w krajach Afryki, Ameryki Południowej, Europy Wschodniej lub Azji. Najważniejszym aspektem pracy wolontariusza misyjnego jest **dzielenie się świadectwem** chrześcijańskiego życia osoby świeckiej. Wolontariat misyjny, według Salezjańskich wolontariuszy, to „Ewangelia w działaniu”, czyli przekazywanie ludziom orędzia Ewangelii poprzez działania odpowiadające na najpilniejsze potrzeby bliźnich.

Salezjański Wolontariat Misyjny – Młodzi Świata od 1997 roku pracuje na rzecz krajów Globalnego Południa. Dziś już ponad 230 wolontariuszy wróciło szczęśliwie z placówek misyjnych niemal na całym świecie. Wzięli udział w realizacji ponad **140 projektów zagranicznych**, m.in. w Etiopii, Ghanie, Kenii, Malawi, Sierra Leone, Tanzanii, Ugandzie, Zambii, Zimbabwie, Boliwii, Peru, Rosji, na Litwie, Ukrainie. Wolontariusze to pedagodzy, nauczyciele, lekarze, pielęgniarki, inżynierowie.

Za przykładem duchowego przewodnika i założyciela Zgromadzenia Księżąt Salezjanów – **ks. Jana Bosko** – wolontariusze zajmują się w krajach misyjnych

przede wszystkim edukacją i wychowywaniem młodych. Starają się budować lokalne wspólnoty i uczyć odpowiedzialności za otaczającą rzeczywistość.

Wolontariuszem SWM – Młodzi Świata można zostać niezależnie od wieku czy wykonywanej pracy, pracując przy długofalowych programach i projektach, jak również przy krótkoterminowych lub jednorazowych akcjach. Włączając się w pracę, każdy dzieli się tym, co w nim najcenniejsze oraz ma szansę rozwijać się i zdobywać nowe umiejętności. Działając na terenie Polski, SWM wspiera misje poprzez organizację funduszy na działanie placówek misyjnych, organizację animacji misyjnych w szkołach i parafiach, zaprasza do Parku Edukacji Rozwojowej w Krakowie, gdzie można dotknąć rzeczywistości krajów misyjnych. Wolontariusze pomagają przy pracach biurowych, organizacji eventów oraz mają szansę realizować w SWM własne pomysły na pracę na rzecz misji.

Tak wolontariusze SWM sami mówią o swojej pracy na misjach:

Jednym z naszych założeń na misji jest, aby zostało po nas coś więcej niż tylko pamięć. Chcemy, aby Peruwianczycy radzili sobie sami i byli zdolni pomagać swoim rodakom, ale także aby to, co pozostawimy po sobie było potem świadomie kontynuowane i powielane.

Edyta i Michał Jarosz, Peru

Rodrigo, Thoset, Rocio, Katy, Flor i 25 pozostałych dzieci – to ci, dla których przede wszystkim jesteśmy tu, w Pasorapie. Praca z nimi jest niesamowitym doświadczeniem. Dzieciaki zaskakują mnie każdego dnia! Czas, który z nimi spędzam, daje mi wiele radości, ale też wymaga ode mnie ogromnej cierpliwości (...). W to wszystko trzeba włożyć serce, aby ta praca miała sens i przynosiła owoce.

Katarzyna Zielonka, Boliwia

Pierwsze wrażenia z pobytu na obczyźnie to jak skok do gęstej, gorącej zupy. Kultury skrajnie różnej od tej, w której się wychowałem, bogatej i zaskakującej. Ciepłej od ludzkiej życzliwości i otwartości, gdzie lepkim spoiwem jest religia, która jest tutejszym wyznacznikiem i nadaje rytm codziennej egzystencji.

Mateusz Patro, Etiopia

RÓŻNE OBLICZA WOLONTARIATU



Ministerstwo Sportu i Turystyki

Wolontariat Sportowy Ministerstwo Sportu i Turystyki

Ministerstwo Sportu i Turystyki jest organem centralnej administracji rządowej utworzonym w 2005 roku, odpowiedzialnym za obsługę działań w obszarze kultury fizycznej i sportu oraz turystyki.

Głównymi zadaniami w obszarze Sportu (określonymi w Strategii Rozwoju Sportu w Polsce do 2015) są: wspieranie rozwoju aktywności fizycznej w społeczeństwie a także podniesienie poziomu wyników sportowych i rozwój nowoczesnej, ogólnodostępnej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Jednym z głównych czynników wspierających realizację priorytetów Strategii jest wolontariat, który stanowi podstawę działalności organizacji sportowych.

Wolontariusze sportowi to osoby angażujące się w codzienną działalność na rzecz klubów sportowych, a także osoby odpowiedzialne za organizację imprez sportowych, w tym tych największych jak Igrzyska Olimpijskie, Mistrzostwa Świata i Europy. Ministerstwo Sportu i Turystyki promuje rozwój wolontariatu sportowego realizując następujące działania:

- wspieranie wymiany wiedzy i dobrych praktyk poprzez organizację ogólnopolskich i międzynarodowych konferencji poświęconych tematyce wolontariatu sportowego;
- zapewnianie dostępu do podstawowej wiedzy nt. wolontariatu sportowego poprzez zamieszczanie aktualnych informacji na stronie internetowej Ministerstwa (<http://www.msport.gov.pl/wolontariat-sportowy>);
- wspieranie szkoleń liderów wolontariatu sportowego w ramach realizacji zadań z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu.

Wolontariat sportowy wpisuje się również w jeden z priorytetowych obszarów polskiej Prezydencji 2011 w obszarze sportu, dotyczący jego społecznego wymiaru. Główne inicjatywy Ministerstwa w tym zakresie to:

- Europejska Konferencja Ekspercka „Od wolontariusza do lidera sportu”, Warszawa, 13–14 września 2011
- Konkluzje Rady UE nt. roli wolontariatu w promowaniu aktywności obywatelskiej.



Grupa Wolontariat Sportowy 2012+ – innowacyjna współpraca

Grupę Wolontariat Sportowy 2012 zainicjował Projekt Społeczny 2012, który jest pomysłem Uniwersytetu Warszawskiego na pracę na rzecz społecznego dziedzictwa EURO 2012. W pierwszej kolejności do współpracy zaproszono Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz spółki odpowiedzialne za przygotowanie mistrzostw (EURO 2012 Polska oraz Spółkę PL.2012).

Głównym celem działania grupy jest wspólna aktywność na rzecz wzmocnienia wieloaspektowego wolontariatu sportowego oraz szerzenia wiedzy na jego temat. Ważne jest także lepsze rozumienie organizacji sportowych, które mają go u siebie prowadzić, poznawać motywacje ludzi, którzy są lub stać się mogą wolontariuszami. Po dogłębnej diagnozie Grupa stawia sobie za cel wspólne tworzenie jak najrozsądniejszych i jak najlepiej osadzonych w rzeczywistości rozwiązań, usprawniających wolontariat, zarówno na poziomie lokalnym, jak i regionalnym oraz centralnym.

Pomysł, by kilkanaście różnych organizacji pracowało nad wspólnym tematem jest bardzo prosty, a jednocześnie w polskich warunkach innowacyjny. Mało jest bowiem przykładów konsekwentnej współpracy, przekraczającej bariery poszczególnych instytucji o różnych logikach i celach działania. Dzięki przyjacielskiej wymianie wiedzy Grupie udało się już między innymi:

- przeprowadzić badanie jakościowe wolontariatu w organizacjach sportowych;
- wykonać badanie społecznych funkcji boisk Orlik;
- stworzyć dokument rekomendacji dla wolontariatu sportowego;
- zaprojektować i przeprowadzić projekt szkolenia koordynatorów wolontariatu sportowego w 6 województwach;
- uczestniczyć w współtworzeniu pomysłu na społeczne projekty PL.2012, w tym projekt „Włącz się”, w którym wolontariat sportowy jest narzędziem włączania bezrobotnych na rynek pracy.

RÓŻNE OBLICZA WOLONTARIATU



Fundacja Volunteers for Sport (Wolontariat dla Sportu)

Fundacja „Wolontariat dla sportu” została założona w 2009 roku. Jej głównym celem jest **działanie na rzecz powstania i rozwoju** trwałych struktur wolontariatu sportowego. Prace Fundacji skupiają się na działalności szkoleniowej, tworzeniu tekstów dotyczących zagadnień związanych ze sportem i wolontariatem, kontaktach z wolontariuszami oraz organizacjami sportowymi z całego kraju i zagranicy.

Fundacja prowadzi także portal – **v4sport.eu**, który stał się międzynarodową platformą internetową będącą profesjonalną bazą kontaktową, umożliwiającą także wymianę doświadczeń i informacji. Fundacja współpracuje obecnie z ponad **130 organizacjami** sportowymi oraz ponad **2 300 wolontariuszami**. Portal dostępny jest w dwóch wersjach językowych, polskiej i angielskiej. Wkrótce powstanie także w wersji niemieckiej, rosyjskiej oraz hiszpańskiej.

Fundacja Volunteers for Sport realizuje obecnie jedyny, oficjalny projekt zdrowotny UEFA EURO 2012 – RESPECT your Health Euroschoools 2012. Projekt ma na celu promocję zdrowego trybu życia oraz zwiększenie zaangażowania społeczności lokalnej we współtworzenie oferty sportowej.



Program Wolontariatu UEFA EURO 2012

Podczas UEFA EURO 2012 w Polsce i na Ukrainie pracowników UEFA i Lokalnego Komitetu Organizacyjnego UEFA EURO 2012 – EURO 2012 Polska wspierać będzie łącznie około **5 500 wolontariuszy**. Będą oni pomagać we wszystkich Miastach Gospodarzach na terenie oficjalnych miejsc UEFA EURO 2012 takich jak: stadiony, Międzynarodowe Centrum Nadawcze, lotniska oraz hotele – kwatery UEFA, pełniąc ponad 50 różnych ról i funkcji w ramach 21 obszarów operacyjnych.

Rekrutacja wolontariuszy była prowadzona między czerwcem a listopadem 2011 r. Do Programu zgłosiło się 24 000 osób z 142 krajów, z czego 12 500 tysięcy osób z Polski. Przeprowadzono 6 000 rozmów z kandydatami do Programu.

Wolontariusze UEFA w ramach przygotowania do Turnieju przejdą **cykl szkoleń**, a także będą uczestniczyć w przygotowanym wyłącznie dla nich specjalnym programie imprez integracyjnych.

Oprócz profesjonalnych szkoleń oraz możliwości uczestniczenia w historycznym wydarzeniu, wolontariusze otrzymają również szeroki wachlarz świadczeń, w tym ochronę ubezpieczeniową, oficjalny certyfikat wolontariusza, wyżywienie w czasie pełnienia swoich obowiązków, pamiątki związane z UEFA EURO 2012, wyposażenie w postaci uniformów od jednego ze sponsorów Turnieju oraz unikalną możliwość wyjechania na pełnopłatną praktykę do siedziby UEFA.



Olimpiady Specjalne
Polska

Olimpiady Specjalne Polska

Olimpiady Specjalne Polska to organizacja sportowa zapewniająca osobom z niepełnosprawnością intelektualną **całoroczny cykl treningów i zawodów sportowych w różnych dyscyplinach sportu**. W Polsce Olimpiady Specjalne organizują ok. 200 imprez sportowo-rekreacyjnych rocznie, zrzeszają 16 498 zawodników, 4500 wolontariuszy, 1094 trenerów w 505 Sekcjach Olimpiad Specjalnych.

Założycielką i fundatorką Special Olympics była Amerykanka Eunice Kennedy Shriver, która w latach sześćdziesiątych XX wieku organizowała obozy sportowe dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną. W 1968 roku odbyły się I Międzynarodowe Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych w Chicago i tę datę uznajemy za początek rozprzestrzeniania się ruchu Special Olympics na wszystkich kontynentach.

Obecnie Special Olympics jest jedną z **największych i najprężniej działających organizacji** sportowych i społecznych w świecie. Dzięki rzeszy wolontariuszy, trenerów, członków rodzin, **ponad 3,5 miliona** zawodników z niepełnosprawnością intelektualną ma możliwość **systematycznego uczestniczenia** w treningach i zawodach sportowych, obozach sportowych oraz w programach społecznych takich jak: „Lider Olimpiad Specjalnych”, „Zdrowi Sportowcy”, „Sporty Zunifikowane”, „Młodzi Sportowcy”, Program Treningu Aktywności Motorycznej MATP, Program Rodzinny i Program edukacyjny „Dołącz do nas”.

RÓŻNE OBLCZA WOLONTARIATU

Bardzo ważnym aspektem działania Olimpiad Specjalnych na świecie, jak i w Polsce, jest **ogromna aktywność wolontariuszy** we wszystkich inicjatywach ruchu. Bez nich niemożliwe jest funkcjonowanie organizacji. Są wśród nich trenerzy, sędziowie, znani sportowcy, studenci i uczniowie, rodziny sportowców oraz inne osoby gotowe nieść wsparcie i pomoc. **Wolontariuszem może być każdy.** Poza możliwością zaangażowania się w program działań sportowych i społecznych, Olimpiady Specjalne dają szansę na poszerzanie wiedzy, rozwój zainteresowań, zdobywanie doświadczeń i umiejętności społecznych oraz nawiązywanie trwałych i wartościowych relacji międzyludzkich.

Wolontariat studencki oraz międzynarodowy – Stowarzyszenie Erasmus Student Network



Erasmus Student Network jest ogólnoeuropejską organizacją studencką, której celem jest wspieranie i rozwój programów międzynarodowych wymian studenckich, w tym zwłaszcza programu Erasmus. Hasło „**Students helping Students**” jest mottem organizacji. Działalność ESN prowadzona jest na trzech szczeblach: międzynarodowym, krajowym oraz lokalnym.

SocialErasmus to innowacyjny projekt Stowarzyszenia Erasmus Student Network Polska, którego głównym celem jest aktywizacja studentów zagranicznych przebywających w Polsce w ramach różnych programów stypendialnych (głównie programu LLP Erasmus) do działań społecznych, dobroczynnych, kulturalnych, itp. Projekt jest także **odpowiedzią** organizacji studenckiej Erasmus Student Network na trend w mediach, który **trywializuje okres pobytu za granicą**, ograniczając go do zabawy, podczas gdy, w założeniach programu Erasmus, miał umożliwić młodym Europejczykom **poznanie innych kultur i rozwój tolerancji**. Projekt SocialErasmus ma na celu uzupełnienie okresu pobytu za granicą o wartości przyświecające autorom programu Erasmus. Wyjazd ma stać się okazją do poznania kultury, metod nauczania i nawiązywania niezwykłych przyjaźni, ale być rów-

niez inspiracją na dalsze życie dla wszystkich biorących w nim udział. Co więcej, projekt SocialErasmus umożliwia doświadczenie czegoś nowego, co sprawia, że osoby biorące w nim udział zyskują nową perspektywę, przekraczają granice poznawcze stykając się ze zjawiskami, z którymi nie mieliby możliwości spotkać się w swoim kraju.

W ramach projektu SocialErasmus w Polsce organizowana jest impreza pod nazwą **Międzynarodowy Święty Mikołaj**. W sekcjach lokalnych organizowane są wyjścia do Domów Dziecka, gdzie dzieci uczą się języków obcych oraz zapoznają z innymi kulturami. Kolejnym działaniem SocialErasmus jest **Hol Erasmusa** – malowanie ścian w szpitalach, Domach Dziecka, szkołach. Ważnym projektem są również **lekcje europejskie** – nauka języków obcych młodzieży w szkołach. Warto wspomnieć o programie **Las Erasmusa** – sadzenie lasu, co wpływa na poprawę stanu środowiska.

Wolontariat Europejski w ramach programu „Młodzież w działaniu”



DG Edukacja i Kultura
Program „Młodzież w działaniu”



Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji

„Młodzież w działaniu” to program Unii Europejskiej, dzięki któremu młodzi ludzie w wieku 13–30 lat mogą realizować swoje **pasje**, rozwijać **umiejętności** i zdobywać **nowe doświadczenia** w czasie wolnym od nauki. Za realizację programu w Polsce odpowiada Narodowa Agencja Programu „Młodzież w działaniu” funkcjonująca w ramach Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji.

Wolontariat Europejski (European Voluntary Service – EVS) to akcja 2. programu „Młodzież w działaniu”, umożliwiająca młodym ludziom w wieku od 18 do 30 lat podjęcie pracy społecznej za granicą. Uczestnicy Wolontariatu Europejskiego prowadzą działania wolontariackie na rzecz różnych organizacji pozarządowych w Unii Europejskiej, w krajach Europy Wschodniej i Kaukazu, i innych państwach, nie ponosząc przy tym prawie żadnych kosztów udziału w projekcie.

RÓŻNE OBLCZA WOLONTARIATU

Wolontariat Europejski to dla młodych ludzi źródło satysfakcji zrobienia czegoś pożytecznego na rzecz innych, jak również możliwość zdobycia specjalistycznej wiedzy i kompetencji, trudnych do nabycia w warunkach lokalnych.

W ramach akcji 2 programu „Młodzież w działaniu” wolontariuszom pokrywane są koszty przejazdu do miejsca wykonywania pracy (90% kosztów), koszty wiz i szczepień (jeśli zachodzi taka potrzeba) oraz zostają zapewnione: zakwaterowanie, wyżywienie, kieszonkowe. Dzięki temu w programie może wziąć udział każdy, również osoby narażone na wykluczenie społeczne i z różnych względów dyskryminowane. Brak znajomości języka także nie stanowi bariery – organizacja goszcząca może zapewnić wolontariuszowi dodatkowy kurs językowy podczas wyjazdu.

Aby zostać wolontariuszem, należy znaleźć zarówno organizację goszczącą w kraju, w którym realizowany będzie wolontariat, jak i organizację wysyłającą z Polski, która przygotowuje kandydata do wyjazdu, wspierając go w kwestiach formalnych i merytorycznych (nie może nią być Narodowa Agencja Programu „Młodzież w działaniu”).

Wolontariat Europejski to okazja do rozwoju osobistego i zdobycia nowych umiejętności. Aleksandra Kania, która wyjechała do Boliwii i pracowała w Fundación Machaq'a Amawt'a, tak wspomina swoje doświadczenia: „Przed wyjazdem pracowałam już z dziećmi i młodzieżą, także z obcokrajowcami. Nigdy jednak nie prowadziłam zajęć z grupą tak odmienną kulturowo i mentalnie, co okazało się sporym wyzwaniem. Inaczej rozmawia się o przyszłości z polskimi studentami, inaczej z boliwijską młodzieżą z małej wioski, gdzie wciąż mieszka się w lepiankach bez dostępu do bieżącej wody. Na pewno nauczyłam się też wiele o realiach Ameryki Południowej, zweryfikowałam wcześniejsze wyobrażenia, poszerzyłam perspektywę. Od ludzi nauczyłam się sporo dystansu do rzeczywistości”. W latach 2000–2010 w Wolontariacie Europejskim wzięło udział łącznie 5716 wolontariuszy: 2706 młodych osób z zagranicy odwiedziło Polskę, a 3010 polskich wolontariuszy wyjechało do innego kraju.

Wolontariat Seniorów – w ramach programu Grundtvig



Grundtvig jest częścią programu Unii Europejskiej „Uczenie się przez całe życie” przewidzianym na lata 2007–2013. Program Grundtvig dotyczy ogólnej niezawodowej edukacji osób dorosłych i skierowany jest do organizacji działających w obszarze szeroko rozumianej edukacji dorosłych, ich słuchaczy i pracowników. Cele programu Grundtvig realizowane są przez dziesięć różnych akcji, z czego siedem, tzw. zdecentralizowanych, obsługuje Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji – Narodowa Agencja Programu „Uczenie się przez całe życie”, a trzy — Agencja Wykonawcza w Brukseli.

Projekty Wolontariatu Seniorów, realizowane w ramach jednej z akcji programu Grundtvig, mają na celu współpracę dwóch organizacji partnerskich z siedzibą w różnych krajach europejskich (minimum jedna pochodzić musi z terytorium Unii Europejskiej) w obszarze wolontariatu i wymianę wolontariuszy – seniorów. Każdy z partnerów zarówno **wysyła**, jak i **przyjmuje** w swojej organizacji kilkuniosobową grupę wolontariuszy. Ich pobyt w organizacji partnerskiej trwa **kilka tygodni** i jest okazją do uczenia się oraz do dzielenia się swoją **wiedzą, umiejętnościami i doświadczeniem**. Praca wolontariuszy nie może przynosić zysku i nie może być zastępstwem w pracy. Wolontariusze nie mogą być tylko obserwatorami — mają aktywnie uczestniczyć w działaniach organizacji partnerskiej.

W roku 2010 w Polsce łącznie było realizowanych 12 projektów Wolontariatu Seniorów, w ramach których 27 seniorów wolontariuszy wyjechało oraz 27 seniorów wolontariuszy przyjechało do Polski na wolontariat. W selekcji na rok 2011 zaakceptowano 6 projektów, w ramach których 35 seniorów wolontariuszy wyjechało na wolontariat zagraniczny, a 44 seniorów wolontariuszy przyjechało do Polski na wolontariat.

Jeden z beneficjentów programu Grundtvig, **Federacji Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego „FOSa”**, prowadziła projekt „Wolontariat osób starszych — międzynarodowy przepływ wiedzy i pomysłów”, w ramach którego do holenderskiego miasta Amersfoort wyjechały dwie Polki. Projekt

RÓŻNE OBLCZA WOLONTARIATU

był skierowany do osób powyżej 50 roku życia. Trzytygodniowy pobyt Elżbiety Rymkiewicz i Wandy Białkowskiej obfitował w nowe doświadczenia. Panie przygotowywały posiłki dla bezdomnych, pomagały w Domu Seniora, nawiązały szereg znajomości oraz oczywiście poszerzały swoje kompetencje językowe. Wyjazd do Holandii stał się dla Elżbiety Rymkiewicz impulsem do kolejnych działań: „Po powrocie, w związku z tym, że jestem nauczycielką angielskiego, postanowiłam w ramach wolontariatu udzielać lekcji jęz. angielskiego ludziom starszym”.

W ramach tego samego projektu, kilka miesięcy później, do Polski przyjechały dwie Holenderki: charyzmatyczna i dowcipna 68-letnia Jenna Vermaat oraz 69-letnia Ridie Vos. Panie z uśmiechem opowiadały o swoich doświadczeniach zdobytych na polskiej ziemi. Jenna Vermaat zwracała uwagę na istotność wolontariatu w starzejącym się społeczeństwie Europy. „W Holandii jest wiele samotnych osób, które chcą jeszcze coś przeżyć, kogoś poznać. Wolontariat jest dla nich szansą, żeby te potrzeby zaspokoić” – opowiadała.

Wolontariat jest coraz częściej postrzegany jako wartościowa forma kształcenia nieformalnego dla osób w różnym wieku. Rozwój kompetencji w ten sposób jest również udziałem seniorów z całej Europy. Zgodnie z dewizą „uczymy się przez całe życie”, dzięki programowi Grundtvig, dorosłe osoby mają szansę rozwijać się, uczyć się języków obcych, spełniać swoje marzenia o podróżach i zawierać nowe znajomości, a także dzielić się swoją wiedzą, energią i doświadczeniem z innymi. Wolontariat jest działaniem niezwykle stymulującym. Wielu seniorów, którzy się go podjęli, traktują go jako szansę na nowe życie, zupełnie inne od dotychczasowego.



Wolontariat Ratowniczy w ramach OSP

Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej jest organizacją o 90-letniej tradycji. Skupia około 16 400 Ochotniczych Straży Pożarnych w całym kraju, w których działa **667 747 strażaków-ochotników i 92 270 dziewcząt i chłopców** (najczęściej w wieku 12–18 lat). Jest to ogromna rzesza ludzi zaangażowanych w życie swoich społeczności lokalnych.

Najważniejszymi zadaniami Ochotniczych Straży Pożarnych są działania **ratownicze, prewencja i edukacja w zakresie bezpieczeństwa**. Strażacy-ochotnicy, bezinteresownie poświęcając swój wolny czas, niosą pomoc podczas klęsk żywiołowych, powodzi, wichur, wypadków komunikacyjnych, pożarów. Są pierwsi tam, gdzie dzieje się ludzka krzywda. **Profesjonalnie wyszkoleni i wyposażeni**, bez względu na czas i pogodę, skutecznie ratują mienie i życie.

Przykładem nieocenionej pracy i zaangażowania w ratowanie dobytku, miejsc pracy, a przede wszystkim życia był udział strażaków-ochotników w czasie powodzi, jaka dotknęła nasz kraj w 2010 roku. Podczas I fali powodzi (17 maja – 1 czerwca) w walkę z żywiołem zaangażowanych było dziennie blisko 11 tysięcy członków OSP, podczas II fali (2 czerwca – 15 czerwca) – blisko 4 tysiące osób dziennie (dane wg KG PSP). Niewątpliwie dzięki ofiarności i nieprzerwanym wysiłkom udało się zmniejszyć skutki żywiołu.

Ponadto codzienną pracą ochotnicy **zwiększają bezpieczeństwo**, ucząc udzielania pierwszej pomocy i prawidłowych zachowań podczas zdarzeń losowych.

Straż to miejsce dla wszystkich chcących rozwijać swoje zainteresowania i pasje, to miejsce dla ludzi, którym satysfakcję przynosi pomaganie innym.



Wolontariat Akcyjny – WOŚP

Celem Fundacji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy jest działalność w zakresie ochrony zdrowia, polegająca na ratowaniu życia chorych osób, w szczególności dzieci, i działanie na rzecz poprawy stanu ich zdrowia, jak również na działaniu na rzecz promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej. Cel ten Fundacja realizuje poprzez zbiórki finałowe, zakup sprzętu na oddziały medyczne szpitali w całej Polsce, a także przez prowadzenie pięciu ogólnopolskich programów medycznych i jednego edukacyjnego.

Najbardziej rozpoznawalna jest działalność podczas wielkich, **radosnych finałów** organizowanych w styczniu, w czasie których prowadzona jest publiczna zbiórka pieniędzy. Żaden z nich nie udałby się, gdyby nie **tysiące wolontariuszy**, któ-

RÓŻNE OBLICZA WOLONTARIATU

rzy, bez względu na pogodę, wychodzą w tym dniu na ulice swych miejscowości i zbierają pieniądze na wytyczony przez Fundację medyczny cel. Wolontariusze skupieni są w sztabach, które czuwają nad rozdaniem identyfikatorów i puszek kwestorskich. Warto zaznaczyć, że puszki, do których zbierane są pieniądze, to puszki tekturowe niemające żadnych zabezpieczeń poza niewielkimi banderolkami. Fundacja pokłada bardzo dużą wiarę w tych najczęściej młodych ludzi i ufa, że nie zawiodą ich. To sprawia, że Fundacja WOŚP i jej zbiórka są **fenomenem na skalę światową**. Tak oto członkowie Śremskiej Grupy Nieustannych Optymistów Krówka Mała ze Śremu wspominają finały: „Strasznie zmęczona – ale jaka satysfakcja:) Nie ma co ukrywać – lekko nie było bo pogoda nie była do końca po naszej stronie. Wszyscy dali z siebie wszystko i było po prostu BOSKO!!”

Siedem miesięcy dla tych wszystkich, którzy mimo mrozu byli z WOŚP, nie tylko zbierając pieniądze, ale także wrzucając je do puszek, formą podziękowania jest Najpiękniejszy Festiwal Świata – Przystanek Woodstock.

Wolontariat Fundacji WOŚP to także **Pokojowy Patrol** – grupa ludzi pomagających organizować największy festiwal w Polsce – Przystanek Woodstock. Każdy z jego członków przeszedł szkolenie zawierające kurs udzielania **pierwszej pomocy**, integracji w grupie, kreowania postaw lidera, zajęcia survivalowe oraz kurs pracownika służb informacyjnych na imprezach masowych. Odbycie tych szkoleń dokumentowane jest stosownymi certyfikatami, które dla wielu osób są pomocne chociażby w czasie poszukiwania pracy. Na każdym szkoleniu kandydatom na członków Pokojowego Patrolu proponowana jest filozofia oparta na zasadach **przyjaźni i poczucia**, że nie jest się samemu, że można liczyć na kogoś obok i że należy samemu umieć komuś pomóc. Uczy się aktywności i pozytywnego podejścia do otaczającej nas rzeczywistości. Kuba po szkoleniu I stopnia 1–3.04.2011 r. napisał: „Z grupy 20 zupełnie przypadkowych, zupełnie różnych ludzi udało się zrobić zgraną ekipę, która pokazała że potrafi współpracować w każdych warunkach. Gdy Misiek nabawił się kontuzji pomagał tak jak mógł, sprawdzając gdzie możemy bezpieczniej i łatwiej przejść, oświetlając nam drogę, Paweł wyzwał z siebie resztki energii żeby nieść deskę z poszkodowanym. Super, że każdy potrafił znaleźć dla siebie miejsce”.



Centrum Wolontariatu

Wolontariat pracowniczy

Realizowany przez Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu od 2002 roku program wspierania wolontariatu pracowniczego to pierwsza tego typu pozarządowa inicjatywa w Polsce.

Idea wolontariatu pracowniczego jest w Polsce stosunkowo młoda i na tym polu nasz kraj dopiero raczkuje, ale optymistyczne jest rosnące z roku na rok zainteresowanie tego rodzaju wolontariatem. Szczególnie podczas Europejskiego Roku Wolontariatu 2011 wiele firm zaczęło się interesować poszerzeniem swoich programów CSR o działania bezpośrednio angażujące pracowników.

Wolontariat to nowy kierunek w rozwoju społecznie odpowiedzialnych programów firm. Daje nieograniczone możliwości działań: kultura, sport, pomoc społeczna, ekologia, edukacja... Motorem jest osobiste zaangażowanie się pracowników w działania, ich energia, pasje i pomysły.

Wolontariat pracowniczy to bardzo cenny element budowania dialogu pomiędzy firmą reprezentowaną przez pracowników, a jej otoczeniem – lokalnymi społecznościami, partnerami firmy, często klientami, a nawet lokalnymi władzami. Dzięki takim działaniom organizacje i osoby prywatne otrzymują wsparcie w realizacji działań prospołecznych oraz pomoc w rozwiązywaniu swoich problemów i pokonywaniu barier.

Wolontariat pracowniczy to również nieocenione narzędzie wykorzystywane przez pracodawców w zarządzaniu kadrami. Pomaga zwiększyć zadowolenie i efektywności pracowników, a odpowiednio wykorzystane przynosi nawet konkretne korzyści, związane chociażby z rozwojem kompetencji pracowników – zarówno tych zawodowych jak i społecznych. Pracownicy – wolontariusze poprzez wolontariat integrują się, poznają nowych ludzi i sytuacje, jednocześnie zwiększają swoje zadowolenie z pracy i walczą z rutyną czy wypaleniem zawodowym.

Najczęściej rekomendowanym przez SCW, a zarazem najbardziej rozpowszechnionym sposobem organizacji wolontariatu są autorskie **projekty pracownicze realizowane w ramach konkursów grantowych**. Podstawą sukcesu takiego rozwiązania jest oddanie inicjatywy pracownikom, którzy sami identyfikują ważne problemy społeczne i decydują o swoim zaangażowaniu. Wolontariusze-

RÓŻNE OBLCZA WOLONTARIATU

pracownicy przygotowują od podstaw własne projekty niesienia pomocy podmiotom potrzebującym, pracodawca pomaga natomiast w ich realizacji. Tę formułę wolontariatu realizuje w Polsce wiele podmiotów np. program „W trosce o innych” realizowany przez Fundację Orange dla pracowników Grupy TP, konkurs „Wolontariusz na Bank!” prowadzony przez Citi Handlowy, program „Tak! Pomagam” Providenta czy programy realizowane przez Kredyt Bank, Wartę, UPS, Coca-cola, RWE, ENEA, Grupę Żywiec, NUTRICIA, Tchibo, T-mobile, Kompanię Piwowarską oraz wiele innych.

W przypadku Citi Handlowy, który prowadzi jedno z najbardziej rozwiniętych i najlepiej zarządzanych programów wolontariatu pracowniczego, wolontariusze mogą liczyć dodatkowo na **wsparcie zespołu zarządzającego wolontariatem**. Firma oferuje także innowacyjne narzędzie informatyczne do zarządzania projektami. Podobnie wolontariuszy wspiera Grupa TP.

Z kolei Provident, oprócz realizacji programu dla pracowników organizuje konkurs dla dziennikarzy zajmujących się tematyką wolontariatu oraz program wolontariatu sąsiedzkiego „Między nami sąsiadami” wpisując tym samym promocję idei wolontariatu do strategii działań społecznych firmy.

Wolontariat pracowniczy przestaje być też domeną wyłącznie korporacji. W ostatnim roku ruszyły konkursy grantowe realizowane przez takich pracodawców jak Totalizator Sportowy, PKS, a nawet Uniwersytet Medyczny w Łodzi.

Część firm łączy różne modele organizacji wolontariatu. Oprócz konkursów grantowych powstają programy bardziej ukierunkowane na konkretne obszary działań i koordynowane bezpośrednio przez firmę. W ramach tego modelu pracodawca może na przykład:

- **organizować akcje w ramach globalnych obchodów dnia** lub tygodnia wolontariatu w firmie (np. Światowy Dzień Citi dla Społeczności, organizowany od 6 lat we wszystkich krajach, w których działa Citi);
- **organizować własne programy zachęcając pracowników do włączenia się w nie** (np. Bajkowe Kąciki remontowane w szpitalach przez wolontariuszy Grupy TP czy prowadzone przez nich „Lekcje z Chopinem”, akcje mikołajkowe albo programy wolontariatu kompetencyjnego „Edukacja z Internetem”);
- **organizować wolontariat w ramach wyjazdów firmowych** (np. w Citi Handlowy odbyło się ich ponad 30). Takie akcje potwierdzają, że integra-

cji sprzyja nie tylko zabawa lub nauka, ale również wspólny wysiłek, który przynosi wymierne i szybko osiągalne, pozytywne efekty;

- **zachęcać pracowników do udziału w charakterze wolontariuszy w ogólnokrajowych akcjach społeczno-charytatywnych** (uczestnictwo w dużych masowych imprezach, gdzie firma włącza się w akcje organizowane przez podmioty trzecie). Przykładami mogą być działania pracowników-wolontariuszy Grupy TP, którzy rokrocznie angażują się w działania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i biorą udział w rajdzie rowerowym „Masa na Autyzm”, pracowników Citi Handlowy, którzy wspierają Fundację ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom czy Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości albo pracownicy Provident Polska S.A., którzy z okazji Volunteurope uczestniczyli w akcji oznaczania Dworca Centralnego w Warszawie, taśmą ułatwiającą bezpieczne poruszanie się osobom niewidzącym).

O ile pracownicy bardzo chętnie włączają się w krótkoterminowe akcje dające szybki i wyraźnie widoczny efekt, o tyle wciąż stosunkowo rzadki jest tzw. **wolontariat kompetencyjny** – *skill-based volunteering*), polegający na wykorzystaniu przez pracowników posiadanej wiedzy w celu udzielenia pomocy potrzebującym jej organizacjom, społecznościom, czy też pojedynczym osobom. Mogą to być konsultacje przeprowadzone przez pracownika – wolontariusza, szkolenia dla organizacji, działania edukacyjne np. w szkołach lub wsparcie merytoryczne przy projekcie realizowanym w partnerstwie.

Dobrym przykładem mogą tutaj być Program Usług *Pro Bono* prowadzony przez firmę PwC, który polega na świadczeniu – na preferencyjnych warunkach – doradztwa dla organizacji pozarządowych w ramach obszarów kompetencyjnych firmy (audyt, doradztwo prawno-podatkowe oraz biznesowe). Dla pracowników jest to okazja do dzielenia się wiedzą, zdobywania nowych umiejętności, poznania ciekawych ludzi i niesienia realnej pomocy organizacjom społecznym.

Jednym z partnerów w ramach Programu Usług *Pro Bono* jest Federacja Polskich Banków Żywności. W ramach współpracy eksperci PwC przeprowadzili kilka projektów w tym m.in. doroczny audyt finansowy, szkolenia dla pracowników Federacji, wsparcie dla kampanii „Podatki są po naszej stronie” oraz zaoferowali doradztwo prawne i podatkowe w zakresie zniesienia podatku VAT od darowizn żywnościowych.

Dzięki wspólnym działaniom doprowadzono do zmiany przepisów umożliwiających zwolnienie przekazywania żywności z podatku VAT. To ogromny sukces,

RÓŻNE OBLICZA WOLONTARIATU

za który PwC zostało wyróżnione przez Federację Polskich Banków Żywności nagrodą im. Jacka Kuronia przyznawaną szczególnie zasłużonym darczyńcom.

Innymi przykładami wolontariatu kompetencyjnego mogą być działania firm polegające na edukacji dzieci i młodzieży w zakresie bezpiecznego korzystania z Internetu. W ramach programu Edukacja z Internetem wolontariusze grupy TP organizują warsztaty w szkołach, domach dziecka i świetlicach. Fundacja Orange przygotowała dla nich specjalne materiały, scenariusze zajęć, filmy animowane i komiksy pomagające dzieciom zrozumieć omawiane zagrożenia. Do końca 2010 roku akcja objęła łącznie ok. 5,5 tysiąca dzieci z całej Polski. Podobne działania podjął Microsoft, którego pracownicy prowadzą lekcje na podstawie materiałów dydaktycznych „3...2...1...Internet” opracowanych wspólnie przez Microsoft, Fundację Dzieci Niczyje oraz Fundację „Kierowca Bezpieczny” i Krzysztofa Hołowczyca.

Swoją wiedzę dzielą się również polscy bankowcy. Wolontariusze Citi Handlowy regularnie wspierają programy edukacji finansowej, realizowane przez Fundację Kronenberga. W ramach programu „Od Grosika do Złotówki” prowadzą warsztaty „Grosikowe Wędrówki”, które są podsumowaniem cyklu zajęć edukacyjnych dotyczących finansów dla dzieci. Podczas „Olimpiady Wiedzy o Finansach” konsultują przygotowywane materiały edukacyjne. Dzielą się też chętnie wiedzą z zakresu finansów i ekonomii w ramach programu „Tydzień dla Oszczędzania”. Nierzadko też sami przygotowują warsztaty na temat finansów i realizują je w placówkach oświatowych, z którymi współpracują.

By wolontariat stał się trwałym elementem firmy, by wpisał się na stałe w działania pracowników, by był nośny i spełniał swoją rolę, musi być potraktowany przez firmę jako ważne zadanie. Jednorazowy zryw czy chwilowa przygoda niejednokrotnie mogą stać się przyczyną rozczarowania pracowników i odbiorców pomocy. **Pracownicy muszą wiedzieć, że ich zaangażowanie jest integralnym elementem kultury firmy.** Dlatego do idei wolontariatu warto przekonać zarząd firmy do czego przekonują firmy, które powołały Koalicję – Prezesi wolontariusze 2011 będącą inicjatywą mającą na celu promocję wolontariatu i aktywności obywatelskiej na przykładzie samych prezesów. Zaangażowanie kadry zarządzającej pomaga bowiem w procesie komunikacji i organizacji programu, ale również jest przykładem dla innych pracowników.

Każda firma jest inna i każdy program musi być inny. Dlatego SCW rekomenduje aby, przy jego tworzeniu oprzeć się na solidnej analizie i dobrze przygotować

grunt. Warto pomyśleć o programie w sposób strategiczny. Im lepiej będzie dopasowany do specyfiki firmy, a nawet jej strategii biznesowej, tym większa szansa na to, że stanie się jej integralną częścią, budując świadomość społecznej odpowiedzialności na poziomie pracownika.



E-wolontariat czyli ile jest dobra w Internecie

Fundacja Dobra Sieć powstała w maju 2009 roku w celu **promowania i rozwijania** projektów społecznych w Internecie. Jej najważniejszymi programami były od początku **mojestypendium.pl** i **e-wolontariat.pl**. Pierwszy z nich opiera się na działalności portalu pod tą samą nazwą, przeznaczonego dla uczniów, studentów, artystów, sportowców i wszystkich tych, którzy mogą otrzymać stypendium na swoją działalność. Celem portalu jest zebranie wszelkich dostępnych informacji, aktualności i ofert stypendialnych przeznaczonych dla obywateli Polski i udostępnianie ich w przystępny sposób. **E-wolontariat.pl** z kolei, to pierwszy projekt w kraju poświęcony działalności dobroczynnej w Internecie.

Na stronie e-wolontariat.pl znajduje się baza ogłoszeń dla e-wolontariuszy, którzy mogą dzięki niej łatwo zaangażować się w pomaganie w Internecie. Ponadto, strona zawiera również bazę artykułów dla e-wolontariuszy i organizatorów e-wolontariatu, dzięki którym lepiej mogą poruszać się po świecie pomagania w Sieci. W serwisie znaleźć również można zbiór Dobrych Praktyk z zakresu e-wolontariatu i przykłady projektów e-dobroczynności z kraju i świata (czyli projektów pozwalających udzielić pomocy za pośrednictwem kliku kliknięć).

Oprócz strony internetowej, projekt e-wolontariat.pl prowadzi również **badania** na temat e-wolontariatu. Wśród nich znajduje się między innymi pierwszy w Polsce raport o wartościach wolontariatu, z którego wyłania się niezwykle barwna i interesująca mozaika, przełamująca stereotypy, rzucająca nowe światło na współczesną działalność społeczną. Niezmiernie istotnym elementem działalności projektu jest także Konkurs „**Odkryj e-wolontariat**”, który z okazji Europejskiego Roku Wolontariatu został rozszerzony na wszystkie kraje UE.

NA ZAKOŃCZENIE

W tej małej publikacji udało się zgromadzić opisy sylwetek kilkudziesięciu wolontariuszy, jednakże nie ulega wątpliwości, że na wyróżnienie zasługują wszystkie osoby, które bezinteresownie angażują się w działania na rzecz otoczenia. Także kilkanaście opisanych organizacji to jedynie mały wycinek z bogatej oferty, z której skorzystać może każdy.

Rok 2011, upływający pod znakiem wolontariatu, był dla nas wszystkich okazją do refleksji nad rolą i znaczeniem wolontariatu. Sama refleksja nie miałaby jednak sensu, gdyby nie konkretne działania nastawione na rozwój i promocję wolontariatu. Miniony rok obfitował w rozmaite wydarzenia, których celem było zakorzenienie w świadomości społecznej wizji wolontariatu, jako pięknej i rozwijającej aktywności, pozwalającej na realizację swoich pasji i spełniania marzeń – zarówno innych osób, jak i swoich własnych.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, jako Krajowy Organ Koordynujący polskie obchody Europejskiego Roku Wolontariatu, dołożyło wszelkich starań, by działania podejmowane w związku z obchodami dotarły do jak najszerzej grupy odbiorców, zarówno na poziomie ogólnopolskim jak i lokalnym. W tym celu powstała specjalna strona internetowa www.erw2011.gov.pl, prowadzona była też ogólnopolska kampania pod hasłem: „Nigdy nie jest za późno, aby spełniać marzenia. Zostań wolontariuszem, zmieniaj świat i siebie”. W realizację zadań w ramach Roku Wolontariatu mogła włączyć się każda organizacja – zarówno startując w otwartym konkursie ofert, jak też występując o logo Roku Wolontariatu.

Rok 2011 był także bardzo dobrą okazją do tego, by zwiększyć wiedzę społeczeństwa na temat wolontariatu. W tym celu Departament Pożytku Publicznego, do którego zadań należy m.in. tworzenie warunków do rozwoju wolontariatu w Polsce, opublikował kilka broszur informacyjnych, a także zorganizował wspólnie z Instytutem Spraw Publicznych oraz CBOS seminarium na temat aktywności społecznej Polaków. Europejski Rok Wolontariatu obfitował zresztą w konferencje i spotkania służące wymianie myśli i poglądów. Warto wspomnieć chociażby o seminarium statystycznym dotyczącym metodologii pomiaru wolontariatu oraz międzynarodowej konferencji wysokiego szczebla „Europa aktywnego obywatelstwa: wolontariat”, które to wydarzenia miały miejsce w Warszawie.

Europejski Rok Wolontariatu stanowił też impuls do opracowania dokumentów, które stanowić będą trwały wkład w promocję i rozwój wolontariatu w Polsce, a także w Europie. Do takich dokumentów należy projekt *Długofalowej polityki rozwoju wolontariatu w Polsce*. Dokument ten zawiera wytyczne i rekomenda-

cje, które mają być brane pod uwagę w planowaniu polityk publicznych w następnych dwudziestu latach. Warto też wspomnieć o konkluzjach Rady Unii Europejskiej nt. Roli wolontariatu w polityce społecznej, które z inicjatywy Polski zostały przyjęte przez Radę ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumenckich w październiku 2011 roku.

Obok wydarzeń, które miały miejsce z inicjatywy polskich instytucji, były też wydarzenia, które zainicjowała Komisja Europejska. Do takich inicjatyw zalicza się jedno z najbardziej prestiżowych przedsięwzięć w ramach obchodów Roku – European Year of Volunteering Tour. Każdy kraj członkowski gościł Tour promujący idee Roku – w postaci Pawilonu lub też odpowiedniego wyposażenia dostosowanego do wybranego we własnym zakresie wnętrza. Pawilon przybył do Polski na początku września i został usytuowany w Warszawie, obok Pałacu Kultury. Przez czternaście dni prezentowane w nim były różne oblicza wolontariatu. Podczas pobytu Pawilonu w Polsce udało się zebrać w jednym miejscu ofertę najprężniej działających organizacji oraz inicjatyw społecznych i tym samym dać faktyczną możliwość dołączenia do grona wolontariuszy osobom poszukującym takiej szansy. Te dwa tygodnie były wielkim świętem wolontariatu, które odbiło się głośnym echem w telewizji, prasie i Internecie.

Mamy nadzieję, że lektura niniejszej publikacji rozbudziła motywację do pomagania – taki przecież jest jej cel, taki też był cel wszystkich działań podejmowanych w trakcie Roku. Spróbujmy zatem i my odkryć sens i radość działalności wolontariackiej, pamiętając, że „nigdy nie jest za późno, aby spełniać marzenia” – zarówno swoje, jak i innych.

